

W TELEGRAFICZNYM

WWOW>V<

swdch

<SWA«aV>v/v^ooawwcv,

A OD POCZĄTKU bieżącego roku w szeregi Włoskiej Partii Komunistycznej wstąpiło 140 tys. nowych członków. 21 sierpnia br. legitymacje WPK posiadało 1 715 922 osób, w tym prawie 400 tys. kobiet.

A PREMIER ChRL Czou-En-laj przyjął w szpitalu, gdzie przebywał, od dłuższego czasu, księcia Norodoma Sihanouka oraz premiera Kambodży, Penn Noutha i wicepremiera, Khieu Samphana.

Książę Sihanouk — szef państwa Kambodży ma w najbliższych dniach powrócić do kraju.

• **PAPUA — NOWA GWINEA**, byłe terytorium powiernicze Australii stanie się niepodległym krajem 16 września br. tj. w dniu rozpoczęcia sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Decyzję tę ogłosił Komitet Dekolonizacyjny ONZ.

A PREMIER W. Brytanii, Harold Wilson w dniach od 16 do 18 września br. złoży oficjalną wizytę w Rumunii, na zaproszenie prezydenta Socjalistycznej Republiki Rumunii, Nicolae Ceausescu i premiera SRR Manea Manescu.

A REWOLUCYJNY Komitet Administracyjny, który przejął w tych dniach władzę w stolicy Laosu, opublikował 10-punktowy program polityki wewnętrznej i zagranicznej. Program stwierdza, iż Komitet Administracyjny będzie współpracował z królem, rządem i Narodową Polityczną Radą Konsultatywną. Nowe władze będą respektować swobody obywatelskie, ale nie zważają się przed karaniem osób próbujących zakłócić spokój w kraju.

A W STOLICY białoruskiej SRR — Mińsku, rozpoczęło się międzynarodowe spotkanie kobiet. Uczestniczą w nim wybitne działaczki społeczne — przedstawicielki krajowych i międzynarodowych organizacji kobiecych, posłanki do parlamentów i działaczki ruchu pokoju z 27 krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki.

A W CZORAJ nadeszła z Dublina wiadomość o gwałtownym pogorszeniu się stanu zdrowia byłego prezydenta Republiki Irlandzkiej, Eamona de Valery (lat 92).

A Z LUANDY nadeszła wiadomość o zawarciu porozumienia między MPLA i FNLA w sprawie rozejmu w mieście Mocmedes. Jest to port położony 1000 km na południe od stolicy Angoli. Wiadomość tę potwierdziły portugalskie koła wojskowe w Luandzie. W porcie tym do niedawna toczyły się zażarte walki.

TIMOR

Walki w głębi kraju

LIZBONA (PAP). Nadal dochodzi do ostrych walk między rywalizującymi ze sobą ugrupowaniami politycznymi na Timorze. Władze portugalskie, jak również pozostający dotychczas na wyspie Portugalczycy, ewakuowani zostali na leżącą w pobliżu głównej wyspy, wyspę Atauro.

Dzienniki indonezyjskie piszą, że walki na Timorze przeniosły się już ze stoli-

cy w głąb kraju. Informacje przekazane przez agencje ze stolicy Indonezji Jakarty wskazują, że partie Apodeti i Fretilin połączyły swe siły w zwalczaniu UDT.

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim, zwrócił się do wszystkich zwalczających się na wyspie ugrupowań, z pilnym apelem o zawieszenie broni, poszanowanie życia ludzkiego i przystąpienie do rokowań.

NIGERIA — WALKA Z KORUPCJĄ

LONDYN (PAP). Nowy rząd w Nigerii, który przejął władzę po zamachu stanu z 29 lipca br., rozpoczął masową czystkę wśród pracowników administracji, policji i w wojsku. Jak głoszą oficjalne komunikaty i informacje prasowe, celem tego jest ustalenie przyczyn korupcji, która szerzyła się za rządów obalonego gen. Gowona.

Nowe władze zażądały, aby wszyscy byli dowódcy wojskowi poszczególnych stanów, byli ministrowie w

rządach stanowych, jak również w rządzie federalnym ujawnili stan swoich kont bankowych w kraju i za granicą oraz podali liczbę posiadanych samochodów.

Nowy rząd nakazał również natychmiastową zmianę nazw ulic, instytucji noszących imiona polityków nigeryjskich byłych lub obecnych. M. in. przywrócono Sawną nazwę głównej ulicy stolicy kraju Lagos „Broad Street”, która przez jakiś czas nazywała się ulicą Yakuho Gowona.

DONALD SLAYTON PO OPERACJI

NOWY JORK (PAP). Lekarze w szpitalu w Houston przeprowadzili operację lewego płuca astronauty Donalda Slaytona. Z płuca usunięto ognisko zapalne, które nie okazało się, wbrew poprzednim przypuszczeniom, nowotworem. Lekarze oświadczyli, że stan zdrowia Slaytona jest zadowalający.

Jak podali przedstawiciele NASA w Houston, generał

Thomas Stafford, który dowodził statkiem kosmicznym „Apollo” w czasie niedawnego radziecko-amerykańskiego eksperymentu kosmicznego opuszczenia 1 listopada br. szeregi astronautów. Stafford, który ma obecnie 44 lata, obejmuje funkcję dowódcy bazy lotniczej Edwards w Kalifornii. Thomas Stafford uczestniczył w czterech lotach kosmicznych.

CZY MONACHIUM MA „WAMPIRA”?

BONN (PAP). Policja monachijska prowadzi śledztwo w sprawie zamordowania niemal w identyczny sposób dwóch kobiet. W poniedziałek wieczorem znaleziono zwłoki 23-letniej Fatimy Crousart (z pochodzenia Marokańska). Eostała ona uduszona. FurdceJonarlu*ze poH-iH prowadzący doehdozle*

zwrócili uwagę, że podobnie zamordowano ostatnio 24-letnią Waltiautl Frank z monachijskiego półświatka. Policja ille wykluca, że 4 zbrodnie te są dziełem „wampira” lub bandy gangsterów pobierających haracz od kobiet uprawiających najstarszy zawód iwiata.

DZIENNIK „PRAWDA” O SYTUACJI W PORTUGALII

O Portugalii decydują Portugalczycy

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” opublikował wczoraj komentarz, w którym potępia kampanie jawnej ingerencji w wewnętrzne sprawy Portugalii, prowadzoną przez reakcyjne koła świata kapitalistycznego. „Prawda” podkreśla, że wezwania do „dyplomacji kanierek”, do ingerencji zagranicznych wywiadów w sprawy Portugalii są spowodowane faktem, iż siły demokratyczne w tym kraju dzielnie opierają ataki reakcji wewnętrznej i zagranicznej mającej na celu zmuszenie narodu portugalskiego, by zawrócił z wybranej przez niego drogi.

Walcząc z presją czysto gospodarczą ze strony Zachodu, mającą określone cele polityczne, portugalskie siły demokratyczne — czytamy w artykule — w ostatnich miesiącach zetknęły się z faktami bezpośredniej ingerencji politycznej. Najjaśkrawszym jej przykładem jest stanowisko władz EWG w sprawie tzw. pomocy gospodarczej dla Portugalii. Dziennik stwierdza, że także tzw. Rada Europejska, mający swą siedzibę w Strasburgu włączyła się do kampanii przeciwko Portugalii.

Również pekińscy „dobroczynicy” — pisze „Prawda” — starają się wywrzeć pre-

sję na Portugalii. Atakując komunistów i innych demokratów tego kraju wykazują po czyjej stronie są ich sympatie.

Zywiąc przekonanie, że we wewnętrzne sprawy Portugalii powinny być rozwiązywane przez samych Portugalczyków i tylko przez nich — podkreśla organ KC KPZR — ludzie radziecy z wielkim niepokojem śledzą próbę określonych kół kapitalistycznych Zachodu, które pragną narzucić narodowi portugalskiemu wybór polityczny. odpowiadający przeciwnikom rozwoju procesu rewolucyjnego w tym kraju.

Z BLISKIEGO WSCHODU

„Al Ahrara” — porozumienie już jutro

KAIR (PAP). We wtorek wieczorem przybył do Aleksandrii sekretarz stanu USA Henry Kissinger przywożąc ze sobą projekt tekstu porozumienia egipsko-izraelskiego o kolejnym etapie rozdzielania wojsk na Półwyspie Synajskim. Poprzednio Kissinger przeprowadził 6-godzinne rozmowy w Jeruzolimie z politykami izraelskimi w czasie których zdo-

lano wypracować jeden wspólny projekt porozumienia, zamiast dotychczasowych dwóch. Kissinger oświadczył przed odlotem do Egiptu, że obecne rokowania dotyczą pewnych nieuzgodnionych jeszcze spraw, które nie mają jednak znaczenia pierwszoplanowego.

Henry Kissinger przeprowadził wczoraj dalsze rozmowy z prezydentem Sada-

tem po czym udał się do Izraela. Egipski dziennik „Al Ahrara” podał wczoraj powołując się na źródła amerykańskie, że porozumienie o rozdzielaniu wojsk zostanie podpisane jutro.

Na zdjęciu: H. Kissinger (z lewej) i A. Sadat podczas rozmów.

CAF — AP — telefono



Wzrost napięcia w Argentynie

BUENOS AIRES (PAP). W Argentynie doszło do poważnego wzrostu napięcia politycznego w związku z kryzysową sytuacją w siłach zbrojnych. Jak pisze agencja Reutersa, sytuację tę wywołało niezadowolone czołowych przedstawicieli armii z polityki naczelnego dowódcy sił zbrojnych gen. Alberto Numa Laplane, który

rego oskarża się o „mieszanie wojska do polityki”.

Gen. Laplane zgłosił we wtorek swoją rezygnację, jednak prezydent Maria Estela Peron nie przyjęła jej. Wzrost napięcia spowodował obawy obserwatorów politycznych przed ewentualnością wojskowego zamachu stanu.

Żołnierze pierwszego korpusu armii argentyńskiej,

który popiera gen. Laplane’a, zajęli punkty strategiczne w stolicy Argentyny. Żołnierze formacji „Granaderos”, którzy stanowią straż prezydenta republiki otoczyli rezydencję rządu w Buenos Aires oraz rezydencję prezydenta na przedmieściu stolicy — Olivos. Ponadto w części sił zbrojnych ogłoszono stan pogotowia.

omam

SZCZĘŚLIWY POWRÓT „LATAJĄCEJ KACZKI”

TOKIO (PAP). Do portu w Jokohamie powróciła z rejsu dookoła świata, „Latająca Kaczka” — jacht, który 3 listopada 1973 r. z 3-osobową załogą wypłynął w morze,

W czasie żeglugi, która trwała 660 dni, żeglarze przebyli 3 oceany i zawinęli do 23 portów. Po powrocie jeden ze śmiałków przyznał, że 2 lata temu nie byli oni prze-

konani, czy zdołają opłynąć kulę ziemską, ponieważ nie mieli żadnego doświadczenia w żeglowaniu jachtem...

NOWE ODKRYCIE FIZYKÓW

A więc materia składa się tylko z 4 cząsteczek?

BONN (PAP). Naukowcy pracujący w Hamburgu przy pomocy synchrotronu „desy” odkryli po raz drugi w ciągu niewielu tygodni kolejną nową cząstkę elementarną. Odkrycia tego dokonali niezależnie i przy pomocy odmiennych metod pomiarowych dwa zespoły naukowców. Nową cząstkę określono do czasu definitywnego nadania jej nazwy mianem „cząsteczka — x”. Nozca cząsteczka elementarna, podobnie jak odkryta w lipcu br. przy pomocy „desy” „cząsteczka — PC” posiada nie-

określone dotąd właściwości, nazwane przez fizyków „charm”.

Po odkryciu pierwszej cząsteczki typu „charm” w listopadzie 1974 r. doszło do znacznego rozszerzenia dotychczasowych teorii budowy materii. Od tego czasu stały się znane różne cząsteczki „charm”, z których dwie odkryto to Hamburgu. Nowa „cząsteczka — x”, podobnie jak „cząsteczka — PC” dostarcza mocnego parcia teorii wg której materia składa się z czterech różnych cząsteczek elemen-

tarnych, zwanych „kwarkami”.

Nowa „cząsteczka — x” posiada masę 2,8 miliarda elektronowoltów (fizyczna jednostka pomiaru energii masy cząstek elementarnych), a więc jest nieco lżejsza od poprzednio odkrytych cząsteczek typu „charm”. Istnienie nowej cząsteczki zostało potwierdzone przez naukowców w laboratoriach fizyki nuklearnej w Akwizgranie, Hamburgu, Monachium, Tokio i Heidelbergu.

NARÓD RADZIECKI POTĘPIA CHILIJSKĄ JUNTE

MOSKWA (PAP). Jak pisze komentator agencji prasowej „Nowosti” (APN), Jurij Gwozdiew, naród radziecki zdecydowanie i konsekwentnie popiera słuszną walkę patriotów chilijskich przeciwko faszystowskiej tyranii. W całym Związku Radzieckim odbywają się liczne wiece solidarności z narodem Chile.

W warunkach odprężenia i obecnym klimacie politycznym faszystowski reżim w Chile — pisze komentator Agencji — przypomina dinozaura, który zabłądził do naszej epoki. Reżim ten nie da się pogodzić z „duchem Helsinek”, z dążeniami ludzkości pragnącej żyć w pokoju i bezpieczeństwie.

Obywatele radzieccy deklarują braterską solidarność ze wszystkimi więźniami reżimu Pinocheta, których uwolnienia stanowią się domagają wraz ze wszystkimi narodami kuli ziemskiej. Wczoraj — pisze J. Gwozdiew — więźniami faszystów byli Thaelmann i Dymitrow, dziś Luis Corvalan i tysiące chilijskich bojowników o demokrację. Sprawa chilijskich patriotów jest sprawą całej postępowej ludzkości. Wszyscy antyfaszyści na świecie popierają ich i występują w ich obronie.

ZSRR — NRD

STOSUNKI HANDLOWE

MOSKWA (PAP). W Moskwie ministrowie handlu zagranicznego ZSRR i NRD — Nikołaj Patoliczew i Horst Soelle omawiali problemy związane z przygotowaniem nowego porozumienia handlowego między dwoma krajami na nadchodzącą pięcioletkę. Związek Radziecki i NRD skoordynowały swe plany gospodarcze na lata 1976—1980 i zamierzają w przyszłej pięcioletce zwiększyć wzajemne obroty towarowe niemal o 40 proc. w porównaniu z obecnym okresem.

Na rok 1975 spodziewany jest wzrost wymiany handlowej między ZSRR a NRD w porównaniu z rokiem 1974, kiedy to obroty towarowe osiągnęły sumę 4,3 mld rubli. NRD zajmuje pierwsze miejsce w handlu zagranicznym Związku Radzieckiego.

W SPRAWIE KATASTROFY SAMOLOTU CSRS

PRAGA (PAP). Agencja CTK ogłosiła komunikat Ministerstwa Transportu CSRS o badaniach przyczyn katastrofy czeskosłowackiego samolotu pasażerskiego, który rozbił się w dniu 19 sierpnia br. w pobliżu Damaszk.

Zebrane dotychczas dane wskazują — głosi komunikat — że lot samolotu czeskosłowackich linii lotniczych „Il-62” aż do momentu katastrofy przebiegał normalnie. Załoga nie informowała o żadnych trudnościach. Warunki atmosferyczne w tym czasie były sprzyjające. Między załogą samolotu a służbą kontrolną niską w Damaszk utrzymana była normalna łączność.

Samolot doznał awarii podczas ostatniej fazy manewru lądowania. W momencie zetknięcia z ziemią samolot rozpadł się i stanął w mieniach. W szczątkach rżyny zginęło 126 osób, w tym 11 członków załogi, katastrofę przeżyli jeden dorosły pasażer i jedno dziecko. W katastrofie zginęło 63 obywateli czeskosłowackiej oraz obywatele Polski, Węgier, Traku, Syrii, panii, Danii, Jordanii, Francji i RFN.

Badanie przyczyn katastrofy trwa.

Jak wzbogacić zaopatrzenie rynku

ŚLUPSK. Z inicjatywy władz wojewódzkich, przy współpracy WSS „Społem” zorganizowano w Klapach „Parnas” i „Emka” pierwsze w województwie spotkanie handlowców z producen-ami towarów rynkowych (przemysłowców i spożywczych). Było to pouczające spotkanie, okazało się bowiem, że trzeba jeszcze sporo czasu, by handlowcy mogli zgromadzić dokładniejszą informację o możliwościach produkcyjnych i wytwarzanych asortymentach niektórych zakładów pracy woj. ślupskiego.

Korzystając z okazji, zawierano transakcje. Ślupski „Arged” zakupił od bytowskiej spółdzielni inwalidów „Meral” zawiasy do okien, a ponadto ...szczurołapki. Wbrew pozorom, jest to

wyrób bardzo poszukiwany, szczególnie na tak egzotycznych rynkach, jak Nigeria, Kuwejt, Wenezuela, dokąd go bytowianie eksportują. Inny zakład bytowski „Formet” (filia zakładu form metalowych w Bydgoszczy) oferuje różne wyroby metalowe i półfabrykaty, które mogą być użyteczne dla wielu producentów orzechów myślowych artykułów rynkowych.

Zakład Doskonalenia Zawodowego zaprezentował zestaw drobiazgów, bardzo potrzebnych w gospodarstwie domowym, np. otwieracze do konserw i butelek skrobaczkę do ryb, wieszaki do papieru toaletowego. Majsterkowicze mogą kupić imadło stolarskie, zaś amatorzy ćwiczeń ruchowych i relaksu — otrzymają w przyszłości

interesujące urządzenie naparte na rowerowym mechanizmie korbowym. Sprzedawano również artykuły spożywcze, oferowane np. przez przetwórcę runa leśnego WZGS w Trzebielinie, Ślupskie Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Pomorzankę”. Pierwsze spotkanie handlowców z produkcją nie było giełdą a jedynie przeglądem możliwości województwa w niektórych dziedzinach. Organizatorzy nie mają zresztą zamiaru ograniczać zaopatrzenia rynku do ram wojewódzkich. Chcą natomiast lepiej wykorzystać miejscowe możliwości, wzbogacić rynek. Podobne spotkania, systematycznie organizowane, mogą przyczynić się do osiągnięcia tego celu. (tem)

Intensyfikacja hodowli w gospodarstwach państwowych

ŚLUPSK. KOSZALIN. W ostatnich latach państwowe gospodarstwa rolne w województwach śluskim i koszalińskim intensyfikują hodowlę. Wzrost pogłowia i dostaw żywności na rynek jest jednak wynikiem rozwoju hodowli bydła i chowu trzody jedynie w pewnej, stanowiącej zresztą większość, części zakładów pegeerowskich. W chowie trzody około 40 proc. przedsiębiorstw nie osiąga dotąd wyników przeciętnych, wypracowanych przez wszystkie jednostki Okręgowego Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Rolnych, obejmującego pegeery w obu województwach.

Ostatnio dokonano analizy przyczyn zahamowań w chowie trzody w przedsiębiorstwach o małym wyda-

ności hodowli. W spotkaniu, które odbyło się w Kombinate PGR w Sycewicach, pod Ślupskiem, uczestniczyli dyrektorzy i główni specjaliści produkcji zwierzęcej z zainteresowanych przedsiębiorstw w obu województwach. Omówiono elementy programu intensyfikacji hodowli w gospodarce wielkotowarowej. Wskazano m. in. na rolę modernizacji procesów odchovu prosiąt. Podwyższenie cen żywca w skupie otworzyło przed państwowymi gospodarstwami możliwości wypracowania dodatkowych wpływów wielkości kilkudziesięciu milionów złotych w roku.

W Redecinie, zakładzie sycewickiego kombinatu, uczestnicy spotkania zapoznali się z efektywnymi metodami chowu, stosowanymi

tu od trzech lat. Do maksymalnego wykorzystania stanowisk doprowadzono w Redecinie przez modernizację stanowisk porodowych w chlewni oraz adaptację byłej stodoły na chlewnię dla macior luźnych i niskoorośniętych. W Redecinie, przy znacznym ograniczeniu liczby obsługi, produkuje się ilości żywca, dostarczane do rąk na rynek przez cztery obiekty. Na stanowisku porodowym rodzi się w roku około 50 prosiąt. Od każdej z 90 macior uzyskuje się w roku 21 do 22 sztuk. Wysoka wydajność chlewni w Redecinie jest m. in. zasługą młodego chlewniarskiego **Kazimierza Łaska**. Obiekt demonstrował gościom kierownik zakładu **Czesław Gronski**.

T.F.

LIGA KOBIET PO REORGANIZACJI

KOSZALIN. ŚLUPSK. Od było się posiedzenie plenarne Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet w Koszalinie i spotkanie aktywistek tej organizacji w Ślupsku, na których powołano nowe zarządy wojewódzkie w obu „Województwach, zgodnie z nowym podziałem adminis-

tracyjnym kraju. W obradach wzięli udział przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych oraz kierowniczka wydziału organizacyjnego Zarządu Głównego Ligi Kobiet **Henryka Dęga**. Przewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego LK w Ślupsku wybrano **dr Helenę Stępień**, sekretarzem została **Maria Zwolińska**. Natomiast w Koszalinie przewodniczącą

ZWLK została **Janina Stole**, a sekretarzem **Danuta Szukalska**. Byłe zarządy powiatowe Ligi Kobiet przemianowano na zarządy miejskie tej organizacji. Wraz ze wzrostem liczby członkiń Ligi Kobiet, powoływać się będzie, zgodnie ze statutem, nowe zarządy miejskie LK. Nowo powołane zarządy wojewódzkie nakreśliły zadania dla organizacji.

(jawro)

PRZED 40 SESJĄ MIS

(dokończenie ze str. 1)

Pracach komisji statystycznej RWPGR oraz konferencji statystyków europejskich EKG ONZ, GUS współpracuje zarówno z tymi organizacjami, jak i z Biurem etatystycznym ONZ oraz wy specjalizowanymi agendami i organizacji, dostarczając opracowań dotyczących Polski.

Polscy statystycy biorą ożywie udział w pracach międzynarodowych z światowym badaniem płodności kobiet, uczestniczą w badaniach nad statystycznymi systemami Informatycznymi oraz porównaniami międzynarodowymi. Poziomu dochodu narodowego, cen i spożycia.

Doskonalenie metodologii badań i opracowań z zakresu Porównań międzynarodowych jest bardzo ważnym nurtem prac Głównego Urzędu Statystycznego.

Zbliżająca się sesja, w której weźmie udział około 60 uczestników z 63 Państw, będzie okazją do zaprezentowania osiągnięć naukowych poszczególnych krajów. Statystycy polscy Przedstawiają na sesji łączną 20 referatów! Będą też organizatorami bądź współorganizatorami 6 posiedzeń Naukowych.

Fabryki żywności na pełnych obrotach lecz nie w Koszalinie

WARSZAWA (PAP). W ciągu bieżącej 5-latk w przemyśle spożywczym skrócono średnio o połowę okres użytkowania przez nowe zakłady pełnej zdolności produkcyjnej. Przeciwnie po 6 miesiącach osiągnęły planowane rozmiary produkcji 23 nowe zakłady, które zakończyły ten proces w I półroczu br. Jest to termin krótszy o ponad miesiąc od zaplanowanego i o pół roku — niż na początku bieżącego 5-lecia. A przecież obecnie budujemy przetwórczo znacznie większe. Pod tym względem można więc zaliczyć przemysł spożywczy do czołówek w całej gospodarce narodowej.

Oczywiście poszczególne zakłady w zależności od charakteru i wielkości produkcji osiągają planowane tempo w różnym czasie. Od początku br. obowiązują jednak zasady, że w żadnym zakładzie przemysłu rolno-spożywczego okres ten nie może przekroczyć 9 miesięcy.

W latach 1973—74 spośród ponad 130 „fabryk” żywności — przeszło 60 zakładów uzyskało pełną zdolność produkcyjną na kilka tygodni przed ustalonym terminem. Dzięki

temu przyspieszeniu w ostatnich 2 latach dostarczono dodatkową produkcję wartości ok. 2 mld zł. Również w I półroczu br. podobne przedsięwzięcia umożliwiły zwiększenie dostaw artykułów spożywczych — za ok. 11 mln zł.

Okres osiągania przez nowy zakład planowanych zdolności produkcyjnych decyduje w znacznym stopniu o tym, jak szybko ponoszone nakłady „procentują” dostawami produktów żywnościowych na rynek, dąży się więc obecnie do dalszego usprawnienia tej działalności i eliminowania występujących niekiedy niekorzystnych zjawisk w tym zakresie! Chodzi m. in. o poprawę wykończenia prac budowlano-montażowych i przestrzeganie zasad właściwego rozruchu technicznego i technologicznego, co rzutuje bezpośrednio na termin uzyskiwania przez zakłady określonej wielkości produkcji.

Przykładem właśnie takich niedociągnięć są Zakłady Mięsne w Koszalinie, gdzie po przekazaniu w minionym roku obiektu do użytku, stwierdzono kilkaset usterek

DOŻYŃKOWA WYSTAWA I WIELKI KIERMASZ RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

KOSZALIN. Koszalińskie Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” przygotowuje z okazji Centralnych Dożynek specjalną ekspozycję prasową. Będzie ona czynna w dniach od 6 do 15 września br. w pomieszczeniach koszalińskiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki. Wystawa nosząca tytuł „Problemy rolnictwa i gospodarki żywnościowej po VI Zjeździe PZPR na łamach prasy polskiej” zilustruje przemiany dokonane w naszym rolnictwie w latach 1971—75, ukazując rolę pracy w popularyzacji polityki rolnej partii i jej programu żywnościowego. Osobne miejsce zajmie problematyka rolnicza Środkowego Pomorza, Ekspozycja, przygotowana przez koszalińskich dziennikarzy i plastyków, będzie jednocześnie prezentacją czołowych gazet krajowych i bogatej prasy rolniczej. Przejrzysta kompozycja i forma plastyczna wystawy, wzbogacenie jej o ponad 30 plansz, fotogramów i innych elementów graficznych podniosą jej czytelność.

W dniu dożynek czynny będzie również wielki kiermasz RSW „Prasa-Książka-Ruch”, zlokalizowany wzdłuż deptaka dla pieszych przy ul. Zwycięstwa (od placu Wolności do ul. Wojska Polskiego). Organizatorzy zapowiadają, że w 25 stoiskach znajdzie się bogaty wybór wydawnictw książkowych, czasopism, płyt gramofonowych, pocztówek, pamiątek, reprodukcji malarstwa, znaczków i przyborów filatelistycznych. Będzie można tam nabyć m. in. nozycje opublikowane przez „Książkę i Wiedzę”, „Interpress”, Centralny Kół portaż Wojskowy, Krajową Agencję Wydawniczą, książki o tematyce rolniczej, regionalnej, płyty „Tempresu” i „Polskich Nagrań”, o kolicznosciowo wydawnictwa dożynekowe. Kiermasz otrzyma bogaty wystrój plastyczny. (woj)

Prognoza pogody
WARSZAWA (PAP). Jak informuje IMGW, dziś w kraju będzie zachmurzenie umiarkowane, tylko na południowym wschodzie przejściowo duże i miejscami możliwe opady oraz lokalne burze. Temperatura minimalna od 9 st. do 14 st. Temperatura maksymalna od 20 st. do 28 st.

mmzsaBms

różnego typu. Zawodzą przede wszystkim prototypowe kotły dostarczone przez fabrykę „Fakop” z Sosnowca. Nie może podjąć produkcji w pełnym asortymencie również zakład drobiarski we Wrocławiu (przyczyna są liczne usterki techniczne i opóźnienie montażu urządzeń), którego głównym wykonawcą jest Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2. Obecnie w zakładzie tym wiele spraw już rozwiązano, jtnak nadal nie podjęto produkcji wyrobów garmażeryjnych. Przejściowe trudności wystąpiły w minionych miesiącach również m. in. w wytwórni lodów w Rzeszowie i Łodzi, gdyż brakowało opakowań.

Idzie również o jeszcze lepszą koordynację robót przewidzianych przez wykonawców krajowych i zagranicznych oraz o terminowe oddawanie do użytku tzw. inwestycji towarzyszących, które tylko z pozorów nie mają wpływu na wielkość produkcji w nowym zakładzie. Np. w kombinacie drobiarskim w Leszczynach pracowano przez dłuższy okres tylko na jedną zmianę, gdyż na czas nie ukończono budowy urządzeń zaopatrujących zakład w wodę.



W Lubelskim Zagłębiu Węglowym trwa budowa kopalni w Bogdanie. Ostatnio przybyły tu nowe elementy szyb po zakończeniu prac. Świadczące o rozmachu inwestycji. Już z daleka widać dominującą nad okolicą

CAF — Jaskiewicz

Zapraszamy do Gościna!

(dokończenie ze str. 1)

isku sportowym w Gościnie.

Organizatorzy imprezy zapraszają do Gościna wszystkich zmotoryzowanych mieszkańców województwa koszalińskiego i ślupskiego, wczasowiczów i kuracjuszy z Kołobrzegu, miejscowości nadmorskich i pojezierzy, oraz szczególnie serdecznie — sąsiadów Gościna z gmin: Dygowo, Siemysł, Kołobrzeg, Karlino i Rymań. Miejsca jest dużo, zaopatrzenie w żywność zapewnione, program atrakcyjny.

W przeddzień imprezy, tj. w sobotę 30 bm. na terenie gminy Gościno odbędzie się wiele imprez

kulturalno-oświatowych charakterze bardziej kameralnym. M. in. we wszystkich klubach wiejskich odbędą się spotkania z dziennikarzami prasy, radia i telewizji, a w szkołach spotkania z popularyzatorami gier i zabaw logicznych.

Oficjalną częścią tegd prawie dwudniowego festynu będzie spotkanie z służonych mieszkańców gminy Gościno z przedstawicielami władz wojewódzkich i organizatorami festynu, które odbędzie się w sobotę, 30 bm.

Tak więc, zanim spotkamy się na Dożynkach w Koszalinie, spotkamy się w Gościnie — u mistrza gospodarności!

TRAGICZNE SKUTKI KRADZIEŻY SPIRYTUSU METYLOWEGO

ŁÓDŹ (PAP). Na stacji Łódź Kaliska grupa pracowników magazynu Przedsiębiorstwa Specjalnej Krajowej dokonana kradzieży spirytusu metylowego. Po spożyciu skażonego alkoholu śmierci ulegli dwaj mieszkańcy Łodzi: Antoni P., lat 52 i Stanisław Z., lat 51.

Łódzki Instytut Medycyny Pracy udzielił pomocy ogółem 13 osobom, które spożywały skradziony alkohol. Obecnie w oddziale toksykologii Instytutu znajdują się jeszcze 4 osoby. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Jak wykazało niezwłocznie

podjęte przez łódzkiego prokuratora śledztwo, kradzieży spirytusu dokonano z przesyłki kolejowej nadanej przez Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu dla Kutnowskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. W toku trwającego jeszcze śledztwa ustalono, że jeden z balonów ze spirytusem nie posiadał oryginalnej plomb — stwierdzono w nim ubytek około 5 litrów alkoholu metylowego.

Na wniosek prokuratury łódzkiej zatrzymany został magazynier Przedsiębiorstwa Specjalnej Krajowej w Łodzi, Mirosław K. pod zarzutem niedopełnienia obowiązków służbowych.

KOMUNIKAT MO

KW MO w Koszalinie prowadzi śledztwo, mające na celu wyjaśnienie okoliczności śmierci Józefa Czeszaka, ram. w Prosinku, gmina Czaplinek. W związku z tym uprasza się wszystkie osoby, które w dniu 15 sierpnia 1975 r. jechały pociągami, wyjeżdżającym ze Szczecinka o godz. 20.20 i przyjeżdżającym do Czaplinka o

godz. 21.10, oraz osoby korzystające z autobusu MPK, odjeżdżającego ze stacji PKP w Czaplinku po przyjeździe wymienionego pociągu, o telefonizację lub osobiste skontaktowanie się z posterunkiem MC w Czaplinku (tel. 97) lub KW MO w Koszalinie (tel. 29-240).

▲ PÓŁ KILOMETRA AKT PO REFORMIE A NOWE POMIESZCZENIA DLA ARCHIWALIÓW
— POWSTAJĄ PLACÓWKI WOJEWÓDZKIE

ZREORGANIZOWANE ARCHIWA ZAPLECZEM NAUKOWO-BADAWCZYM

KOSZALIN. SŁUPSK. W sprawnym przeprowadzeniu reformy administracyjnej kraju miały swój udział również archiwa państwowe, zajmujące się przechowywaniem dokumentacji. Bogate, wieloletnie zasoby akt, znajdujące się w likwidowanych urzędach i instytucjach szebla powiatowego w byłym woj. koszalińskim, wymagały fachowej segregacji i uporządkowania, w czym wydatnie pomogli archiwiści. Część tej dokumentacji, nie przedstawiająca wartości archiwalnej, trafiła na makulaturę, część akt — tymczasowym znaczeniu — została przekazana urzędowi wojewódzkim w Koszalinie, Słupsku i Pile. Pokażną spuściznę podlegającą wieczystemu przechowywaniu dokumenty tzw. kategorii A) przejęto Archiwum Państwowe w Ko-

szalinie. W sumie do koszalińskiego archiwum, jego szcze-
cineckiej filii (byłe Archiwum Powiatowe) i oddziału w Słupsku trafiło po reformie ok. 500 metrów bieżących akt.

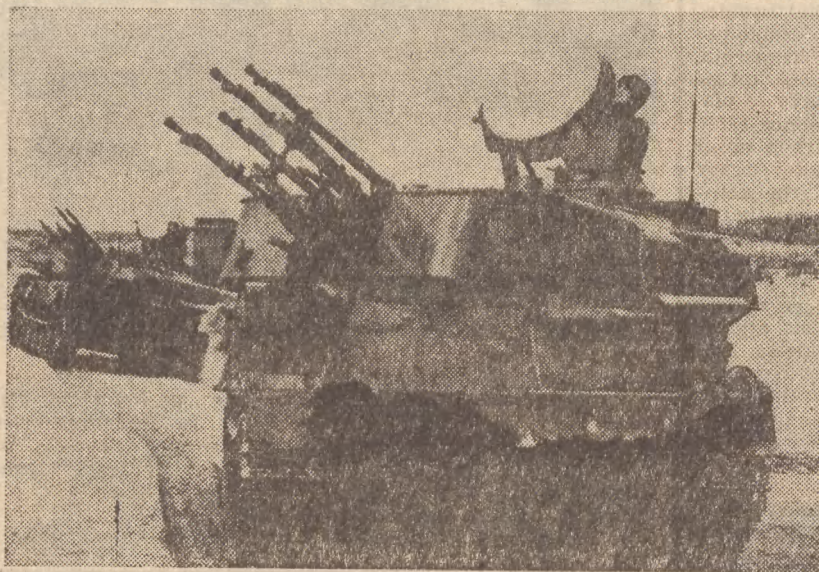
Nowe zasoby dokumentów znacznie powiększyły zbiory placówek archiwistycznych, nie dysponujących odpowiednimi warunkami do ich gromadzenia. Ciasne, mieszczące się od lat w niewielkim budynku przy ul. Walki Młodych archiwum w Koszalinie doczekało się poprawy sytuacji dzięki przyznaniu nowych lokali przy ul. Zwycięstwa i Marii Skłodowskiej-Curie. W woj. słupskim pomieszczenia umożliwiające przechowywanie części akt uzyskano w Miastku.

W trakcie organizacji — uzależnionej m. in. od stwo-

zenia niezbędnej bazy lokalowej — znajdują się obecnie archiwa wojewódzkie. Takie samodzielne placówki — oprócz koszalińskiej — powstać mają m. in. w Słupsku i Pile w wyniku przekształcenia istniejących tam obecnie oddziałów. Przejmą one część najnowszych wojennych zasobów dokumentacji z innych archiwów (m. in. koszalińskiego). Wypada jednak dodać, że np. Archiwum Państwowe w Koszalinie od lat zamierzało sprowadzić sporo cennych, dotyczących Środkowego Pomorza, akt z bratniej placówki w Szczecinie, ale jak dotąd nie pozwalała na to ciasnota lokalowa. Obecnie państwowe zbiory archiwalne zlokalizowane w obu województwach liczą w sumie około 1700 metrów bieżących z tego 1500 m.b. w Koszalinie. Pilną puczbą jest również uruchomienie własnej pracowni mikrofilmów, umożliwiającej nowoczesne zabezpieczenie i wykorzystywanie archiwaliów.

W miarę możliwości władze nowych województw stwarzają odpowiednie warunki dla działalności archiwistycznej. Zreorganizowane, dysponujące bogatymi zasobami dokumentacji, archiwa państwowe stanowią bowiem niezbędne zaplecze naukowo-badawcze, coraz bardziej doceniane przez ogół społeczeństwa. Archiwalia koszalińskie (sięgające XVI wieku) posłużyły np. do opracowania dwóch monografii o Koszalinie. Ich autorami byli m. in. archiwiści coraz częściej inicjujący wykorzystywanie zbiorów archiwalnych dla prowadzenia prac naukowych i badawczych.

(woj)



JEDNYM CELNYM STRZAŁEM

Od samolotu oderwała się sylwetka spadochroniarza. Maszyna w oddali zamieniła się już w srebrną Iskierkę, a skoczek kołysał się w powietrzu wolno opadając na dół.

Pada komenda. Za chwilę ogłuszący huk strzału z dział przeciwlotniczego. Sylwetka skoczka rozpada się na strzępy. To ogromny sukces, trafić z dział do powietrznego celu pierwszym pociskiem.

Skoczek był oczywiście makietą. A strzelali do niego odchorażowie, słuchacze Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej im. por. Mieczysława Kalinowskiego w Koszalinie. Zdziwienie u obserwatorów ćwiczeń wywołał fakt, że byli to słuchacze politycznego kierunku studiów: starszy kapral podchorąży Andrzej Rudnik i bombardier podchorąży Wiesław Witkowski.

To nie jedyne sensacyjne wydarzenia z poligonowych ćwiczeń. Któregoś dnia podchorążowie obsługujący samobieżne, sprzężone dział przeciwlotnicze ucieli rękaw holowany za samolotem. I nie było już do "czego strzelać, koniec ćwiczeń. Ale taka seria z czterech sprzężonych luf wymaga ogromnej precyzji. Załoga dział zyskała więc zasłużone uznanie.

Tak dochodzą do takich wyników studenci wojskowej uczelni w Koszalinie?

Działo-komputer

Podobne to do czołgu. Tylko że zamiast jednej lufy, ma cztery o wiele cieńsze i nad korpusem pancerza ogromną metalową patelnię. Różnie tę broń nazywają w nomenklaturze wojskowej. Ale dla jasniej-

szego obrazu przyjmijmy, że jest to samobieżne, sprzężone dział przeciwlotnicze.

W koszalińskiej WSOWOPi jest specjalna sala poświęcona tylko tej broni. W betonowej posadzce zagłębiony jest kadłub stalowego kolosa. Górna pokrywa pancerza zdjęta, od słania wnetrze dział. Dookoła trzy miejscowej kabiny — tarcze zegarów, ekrany radarowe, przełączniki, wskaźniki najróżniejszych urządzeń elektronicznych. Przed środkowym pomieszczeniem zwisa na grubych przewodach coś w rodzaju rewolweru z kolbą wymodelowaną do reki i spustem.

Tym urządzeniem celowniczym otwiera ogień do nieprzyjacielskiego celu — wyjaśnia kapitan, Aleksander Markiewicz.

Kilka metrów przed działem stoją wielkie metalowe szafy, łączące się splotami kolorowych kabli. Zamyka ten szereg charakterystyczny metalowa patelnia.

— To jest antena radarowa — mówi kapitan — wewnątrz działła znajdują się wszystkie urządzenia radiolokacyjne. Żeby nasi studenci lepiej zaoznali się z ich działaniem, drugi zestaw tych urządzeń ustawiliśmy przed działem.

Zbyt to skomplikowane, aby w kilku czy kilkunastu zdaniach opisać elektroniczny i automatyczny system działania tej broni. W ogromnym skrócie wygląda to tak: działło wychwytuje cel, przechodzi na automatyczne śledzenie aż do momentu otwarcia ognia przez celowniczego.

— A jeśli cel, to znaczy samolot naddźwiękowy leci bardzo nisko i z ogromną szybkością, wówczas an-

tena radarowa wykryje go niemal tuż nad sobą.

— Cel już wcześniej śledzony jest przez inne stacje radiolokacyjne, z którymi mamy łączność. W tym przypadku można wykluczyć element zaskoczenia.

— Jeśli w ten sposób, niemal idealnie, rozwiązano system łączności radiolokacyjnej i automatycznego przeliczenia danych, dlaczego nie automat otwiera ogień do celu? Przecież samolot przelatuje nad działem w ciągu sekund, a nawet ułamków sekund. Czy refleks człowieka...

— Teoretycznie, a nawet praktycznie nie możliwa jest całkowita automatyzacja, łącznie z otwarciem ognia. Ale nie możemy być niewolnikami urządzeń, którymi dysponujemy. Na przykład: ani radar, ani idealnie skonstruowane automaty nie odróżnią naszych samolotów od nieprzyjacielskich. Oczywiście mówię to w ogromnym skrócie, bo znamy kursy naszych eskadr i pojedynczych nawet samolotów. Tylko że w warunkach bojowych mogą zajść nieprzewidziane zupełnie sytuacje. Na współczesnym polu walki ogromną rolę odgrywa najnowocześniejsza technika, ale jeszcze więcej zależy od człowieka, który dysponując takimi urządzeniami, musi być fachowcem wysokiej klasy. Ten przykład zestrzelenia rękawa od samolotu świadczy o ogromnym opanowaniu techniki, lecz także o refleksie jaki człowiek może wyćwiczyć.

Laboratorium czy poligon?

Trudno te sprawy rozdzielać. Poligon jest sprawdzianem tego, czego studenci nauczyli się w koszalińskiej uczelni. A program jest wyjątkowo napięty, szczególnie od czasu, kiedy jej absolwenci uzyskują dyplomy inżynierskie.

Program nauczania obejmuje przedmioty społeczno-polityczne, ogólnokształcące, ogólnotechniczne, specjalistyczne-wojskowe i ogólnowojskowe. Wykłady, ćwiczenia na poligonie, ćwiczenia w laboratoriach i specjalistycznych gabinetach.

Takich urządzeń może pozazdrościć koszalińskiej Wyższej Szkoły Oficerskiej każda uczelnia cywilna. Raczej nie zazdrościć, a brać za przykład inicjatywę i społeczne zaangażowanie wykładowców i słuchaczy tej szkoły. Wyposażenie sal i niemal wszystkie pomoce naukowe wykonali własnoręcznie. Drewniane, estetyczne boazerie, wykładane fornirem pulpity sterownicze, automatyczne urządzenia ogromnie pomocne w procesie dydaktycznym. W gabinecie pracy partyjno-politycznej zainstalowano nawet testowe egzaminatory.

— To nam bardzo pomaga w pracy — mówi ppłk Jan Siedlak — sprawdzenie wiadomości przyswojonych przez słuchaczy na wykładzie trwa zaledwie kilka minut.

Obok laboratorium. Tutaj studenci uczą się obsługi wszystkich środków audiowizualnych, począwszy od zestawów radiowo-magnetofonowych aż po projekcyjne aparaty filmowe.

W towarzystwie podpułkowników: Mariana Dąbrowskiego i Leszka Kulowskiego zwiedzamy laboratoria cyklu technicznego. W laboratorium automatyki odbywają się właśnie zajęcia warsztatowe. Podchorążowie zapoznają się z podstawowymi czynnościami, jakie trzeba wykonać na polu walki, aby naprawić skompli-

kowany sprzęt. Następnie gościmy w laboratorium podstaw radiolokacji, a później w laboratorium elektro-radiotechniki. Skomplikowane urządzenia, najnowocześniejsza aparatura.

Ludzie, którzy opuszczają mury tej uczelni, są poszukiwanymi specjalistami w jednostkach wojsk obrony przeciwlotniczej.

Szanse dla najzdolniejszych

W gabinecie zastępcy komendanta WSOWOPi do spraw politycznych magistra Jerzego Młodarskiego są jeszcze przedstawiciele kadry wykładowców: płk dypl. Kazimierz Lis i płk mgr Eugeniusz Kołodziejczyk.

Z ich wypowiedzi wynika, że koszalińska uczelnia, kształci swych absolwentów w dwóch zasadniczych kierunkach: liniowym i politycznym. Po ukończeniu szkoły zajmują oni określone stanowiska w jednostkach wojsk obrony przeciwlotniczej i wojsk obrony powietrznej kraju.

Studia trwają osiem semestrów, czyli cztery lata. Po trzech semestrach odbywają praktyki w jednostkach liniowych a także praktyki teofaniczne.

Szczególną troską otaczamy wy różniących się dobrymi wynikami słuchaczy naszej uczelni — mówi zastępca komendanta — naszym oczkiem w głowie jest naukowe koło podchorążych. Składa się z dwunastu sekcji.

Szczególnie uzdolnieni podchorążowie mogą studiować według indywidualnych programów. Prawdę mówiąc, jest to jeszcze w sferze eksperymentów. Ale są także konkretne przesłanki zmierzające do realizacji tego założenia. Oto jedna cha-

rakterystyczna: na rzecz poszerzenia wiedzy, niektórzy słuchacze mają prawo zrezygnować z pewnych wykładów programowych.

Moim zdaniem, ciekawszy jest projekt umożliwienia najbardziej uzdolnionym słuchaczom WSOWOPi równoległych studiów na innej uczelni cywilnej, w wyniku czego podchorąży może uzyskać tytuł magistra.

— Jak w jednostkach liniowych przyjmują absolwentów koszalińskiej uczelni? Przecież to zderzenie teorii z życiem...

— Po skończeniu szkoły, oni tam wracają jak do swego domu. Niejednokrotnie byli przecież na praktykach. W wielu przypadkach pisali prace dyplomowe związane z tymi jednostkami.

Chcą ich widzieć u siebie, domagają się tego. I z tego chyba wynika fakt, że absolwenci koszalińskiej uczelni tak szybko awansują. Zajmują obecnie najwyższe stanowiska w wojskach obrony przeciwlotniczej i wojskach obrony powietrznej kraju.

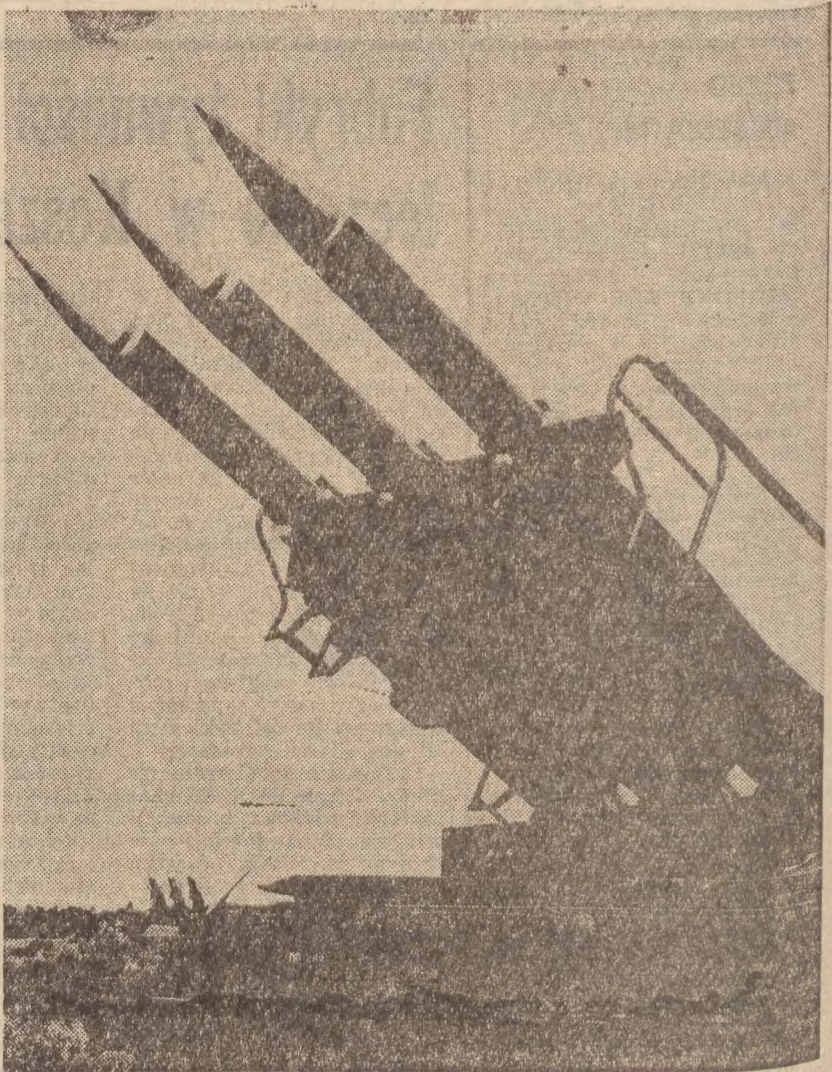
Nie zapomniano w tej uczelni o absolwentach, którzy ukończyli ją kilka czy kilkanaście lat temu. Z myślą o nich organizowane są wieczorne studia inżynierskie i zaoczne studia inżynierskie.

Myśli się tutaj i mówi o każdym absolwencie, o wszystkich, co chiufnie świadczy o historii szkoły.

ANTONI KIELCZEWSKI

Na zdjęciach: u góry z lewej — samobieżne, sprzężone dział przeciwlotnicze; poniżej — tak to niegroźnie wygląda, dokąd nie wypaść ze wszystkich rakiet.

Zdjęcia: Stanisław Iwaś („Żołnierz Wolności")



Styl to
człowiek.

...jak się zdaje, nie tylko w literaturze. W redakcyjnej pocztce znalazły się dwie sprawy, styl załatwiania których niepięknie świadczy o ludziach załatwiających.

Sprawa pierwsza. W dniach 25–31 lipca br. Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej przy Urzędzie Miejskim w Koszalinie „likwidował się”, przekazując swe agendy Zespołowi Opieki Zdrowotnej. 31 lipca był też dniem wydawania bonów obiadowych lub ekwiwalentu pieniężnego osobom, korzystającym z tej formy pomocy społecznej. Aby sobie nie utrudniać czynności zdawczo-odbiorczych, pracownik odpowiedzialny za ten dział po prostu „zawiesił” wydawanie bonów na sierpień i o późniejszej decyzji poinformował petentów — jak czytamy w nadesłanym nam przez ZOZ wyjaśnieniu. Petenci wszakże, zamiast rozejść się poitulnie i żyć mądrą niebieską, interweniowali w redakcji. Na polecenie toiceprezydenta miasta (notabene nie poinformowanego o decyzji zawieszenia) wydaliśmy bonów wznowiono 5 sierpnia.

Sprawa druga. Pisze czytelnik Wojciech Szady z PCR Gawroniec:

„W lutym 1975 roku złożyłem papiery dn renty. Za niosłem, je do mojego zakładu PGR w Gawroncu, skąd, miały być przez zakład Wysłane do Słupska. Przez pół roku. to znaczy do 20 lipca, żadnego wezwania na komisję nie otrzymałem. Po stanowiłem pójść do zakładu. z zapytaniem, czy papiery zostały w ogóle wysłane. Otrzymałem odpowiedź, że „tak i nie mamy pojęcia, czemu pana na komisję nie wzywają”.

Zwracam uwagę, że od 20 lipca, umowa, z zakładem została rozwiązana i pracy już nie podejmowałem. Napisałem. o wyjaśnienie do ZUS w Słupsku i odpowiedziano liii, że nie wpłynęły żadne moje papiery. Poszedłem do zakładu i pokazałem, to pismo. Po kilku dniach okazało się, że papiery moje od lutego przeleżały na. dnie szuflady.

Drona redakcjo, proszę odpowiedzieć, kto mi za ten miesiąc od 20 lipca do dnia dzisiejszego zapłaci i będzie płacił, zanim, otrzymam rentę?”

No właśnie, kto? Może odnowie osoba, która, przez Pół roku nie pofatygowała się wystać złożonych u niej papierów;? (ag)

W CO UBRAĆ UCZNIA?

CZŁUCHÓW. Złośliwych komentarzy rnszą wysłuchiwać ekspedientki w stoiskach z odzieżą szkolną dla dzieci i młodzieży. Nie można się dziwić jednak rozgoryczeniu rodziców, którzy zdążyli obejść całe miasto w poszukiwaniu fartuszka czy spodni i nie kupili. Trudno też dziwić się ekspedientkom, które po raz setny muszą mówić, nie ma, nie ma też w hurtowni. Sypią się gromy na handel koszaliński i słupski.

W Wydziale Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie słyszę, że tylko w województwie koszalińskim brakuje 55 tys. ubiorów szkolnych.

Występuje brak odzieży ze stiltestu, a akurat właśnie jej najbardziej poszukują rodzice. Ostatnio dzwoniąc do Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą „Otex” w Koszalinie dowiedzieliśmy się, że pracownicy przywieźli prosto ze stargardzkiego „Lukspolu” kilka tysięcy fartuszków i bluz chłopców. Trafiły one jeszcze tego samego dnia do sklepów w Koszalinie Słupsku i Sławnie, a hurtownia w Szczecinku miała rozdzielić swój przydział na Drawsko i Swidwin.

Niewiele tego i na pewno nie zaspokoi potrzeb. W magazynach natomiast leżą tysiące ubiorów szkolnych z elanobawełny i duże zapssy fartuchów jedwabnych. Sklepy nie chcą tego towaru „niechodliwego”. Trudno się dziwić, że nikt nie chce go kupować, jeżeli na wieszakach Wiszą wygniecione spłowiełe ubiory. Aby zachęcić sprzedawców do staranniejszego eksponowania odzieży szkolnej z elanobawełny, postanowiono premiovac tych, którzy sprzedadzą najwięcej. Wystarczy niejednokrotnie odprasować fartuch czy spodnie, włożyć mundurek na manekin, aby inaczej się prezentował. Cena jest niska, po dwukrotnej przecenie fartuszek dziewczęcy kosztuje 15 zł, mundurek 70 złotych.

W Człuchowie np, WSS zorganizowała kiermasz odzieży szkolnej. Niewielki wybór, ale to, co wystawia do sprzedaży Romana Kochanowicz jest odprasowane* Natomiast w Białym Borze w sklepie GS

wiszą wygniecione szmatki, na które nie ma chętnych. W sklepach Człuchowa, Debrzna, Czarnego i Białego Boru trudno dostać też koszulki, majteczki gimnastyczne, brak obuwia zdrowotnego dla dzieci.

BIAŁOGARD. Oglądając witryny sklepów, wcale nie widać że rozpoczął się rok szkolny. V/ sklepach WSS nie ma ani jedne^b nowego fartuszka. Brak bluzek, strojów gimnastycznych, obuwia. Są z bistoru spodnie dla chłopców, ale po 500 złotych. Poza tym na wieszakach wiszą wymięte, przecenione buble. Objaśnić no tę sytuację krótko — przemysł nie produkuje, hurtownie puste. Urządzać kiermasze? A z czym? Jest natomiast trochę ładnych tornistrów z imitacji skóry, ze szkiełkami odbłaskowymi.

Staranniej do rozpoczęcia roku. przygotowały się księgarnie i sklepy papieżnicze. W księgarni nr 11 zabrakło tylko okiadek plastikowych, brulionów studniowych. W sklepie PHAPiS nie było zeszytów 100-kartkowych i okładek plastikowych.

Dobrze są zaopatrzone w przybory szkolne kioski „Ruch” oznaczone wywieszka „Sprzedaż artykułów szkolnych”. Tu są zeszyty 100-kartkowe i ładne, drewniane piórniki po 13 złotych.

SWIDWIN. Sklep WPHO nr 128. Do sprzedaży niewiele fartuszków z dederonu. Rodzice bezowocnie pytali o bluzki dla chłopców, szorty, podkoszulki, białe podkolanówki. Dla pierwszoklasistów nie było nic.

W sklepie WSS przy ul. 3 Marca, pod hasłem „Zakupy szkolne”, wyeksponowano tylko kilka granatowych ubranek i tornistrów. Brak strojów gimnastycznych, tramppek, tenisówek, krótkich spodni. Jedynie w Wiejskim Domu Towarowym urządzono w witrynie ładną wystawkę z okazji nowego roku szkolnego. Szkoda, że wewnątrz nie było nic poza zakurzonymi i wymiętymi „szmatkami”. oczywiście przecenionymi.

(am, jawro)



Dużą atrakcją dla przebywających w Dźwirzynie wczasowiczów Jest port rybacki.- Praca rybaków przyciąga uwagę zarówno dorosłych jak i najmłodszych. Można kupić świeże flądry prosto z burty. CAF — Kraszewski

Z MYŚLĄ O DOŻYNKOWYCH
GOŚCIACH I NIE TYLKO

WYDAWNICTWA

CIĘKAWY I POŻYTEK

KOSZALIN. Krajowa Agencja Wydawnicza — redakcje uł Szczecinie, Warszawie i Poznaniu — przygotowuje zestaw różno rodnych propozycji wydawniczych, w które będzie można się zaopatrzyć w czasie Centralnych Dożynek.

Dużym zainteresowaniem cieszyć się będą niewątpliwie wydawnictwa prezentujące nasze osiągnięcia w rolnictwie jak np. „Rolnictwo koszalińskie w 30-leciu powrotu do Ojczyzny”. Uzupełnieniem tej księżki będzie albumowa pozycja, drukowana w Prasowych Zakładach Graficznych w Koszalinie ot. „Mistrzowie produkcji rolnej środkowego wybrzeża”. W albumie znajdziemy sylwetki 22 przodujących rolników indywidualnych i kierowników państwowych gospodarstw rolnych — a więc będzie to prezentacja najlepszych.

Ponadto przygotowany jest przez Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego katalog wystawy zwierzat hodowlanych i przewodnik po wystawie ogólnorolnej i leśnej.

Nie zapomniano także o odpowiednim zaprezentowaniu uroków wczasowo-turystycznych naszego województwa: w warszawskiej redakcji KAW drukowano barwny informator turystyczny pt. „Koszalin”. Zainteresowanych ucieszy zapewne wiadomość, że zaopatrzony on jest w plan miasta, na którym znajdziemy także nainowsze, dopiero co przebudowane arterie komunikacyjne. Opracowanie informatora przyjęło na zlecenie Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej. W czasie dożynekowych kiermaszów zaopatrzyć się będzie można także w nowy infnrmotor pt. „Witamy na Ziemi Koszalińskiej”, nowy folder o Kołobrzegu oraz plakat zatytułowany „Koszalińskie w krajobrazie”.

Bardzo starannie wydano — zaopatrzony w zdjęcia i barwne rysunki obrazujący dorobek kultury naszego regionu — „Informator kulturalny”. Zaprezentowano w nim nasze tradycje w amatorskim ruchu, osiągnięcia zawodowych placówek kulturalnych i działalność związków twórczych. Ten obszerny materiał wydano na zlecenie Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego.

Na zakończenie warto także wspomnieć o przygotowanym przez Okręg Koszaliński Związku Polskich Artystów Plastyków wydawnictwie zupełnie różnym od prezentowanych przed chwilą. Jest to „Teka grafiki”, która przy okazji dożynekowego święta i zbliżającego się 20-lecia istnienia Okręgu pełni doskonale rolę artystycznej wizytówki Pomorza Środkowego. Znaleźć w niej można pracę, zarówno artystów starszego pokolenia (m.in. przepiękną grafikę Wojciecha Sawilskiego), jak i tych, którzy na naszym terenie osiedlili się stosunkowo niedawno. Trzeba także podkreślić, że jest to pierwsza zbiorowa pozycja wydawnicza prezentująca nasze środowisko plastyczne,

(wmt)



WARSZAWSKIE IMPRESJE

Była wolna sobota. Cały teren wokół Pałacu Kultury i Nauki przypominał wielki kolorowy festyn ludowy. Dziesiątki tysięcy warszawiaków tłoczyły się przy stoiskach, regionalnych karczmach, estradach i występującymi nań gwiazdami rodzimego i importowanego „show”. Trwało trądy cyjne już święto „Trybuny Ludu”.

Brałem w nim udział wraz z grupą dzieł Wikarzy z całego kraju. Gospodarze, koledzy z „Trybuny” umożliwili nam uczestniczenie we wszystkich niemal imprezach. Forum dyskusyjne z trenerem Górskim i ka pitanem Baranowskim, mrozące krew w żyłach popisy kaskaderów z NRD, spotkanie z władzami miasta, wizyty w ośrodkach sportowo-rekreacyjnych itp itp.

Zresztą święto „Trybuny Ludu” zostało skrupulatnie odnotowane przez wszystkie środki masowego przekazu. Toteż dołączam tylko kilka impresji z tego festynu.

Po pierwsze gigantyczna praca organizatorów. Warszawa to przecież prawie półto amilionowe miasto, a mimo to wszędzie Niemal że rzucały się w oczy akcenty świąteczne. Jasne, że główne imprezy skomaso

yano w kilku punktach, ale zarówno w Śródmieściu, jak i na dalekim Bródnie nie brakło kompozycji graficznych i informacji o święcie.

Stadion Dziesięciolecia i okoliczne błonia, place wokół Pałacu Kultury i Nauki, kompleks obiektów sportowych „Legii” — to główne centra tegorocznego święta „Trybuny Ludu”. W ciągu dwóch dni miejsca te odwiedziło setki tysięcy ludzi. Nie tylko warszawiaków. Nie brakło wycieczek z całego kraju, z zagranicy.

Czy dobrze się bawili? Już kilkunastogodzinny pobyt w tym kolorowym, roztańczonym, wesołym tłumie pozwolił na jednoznaczną odpowiedź. To naprawdę udana i potrzebna impreza.

W czasie gdy pod Pałacem Kultury i Nauki trwał barwny festyn, 200 metrów dalej wrzała nieprzerwana praca. Dla budowniczych Dworca Centralnego był to kolejny dzień pracy. Odwiedziliśmy też sztan-darową obecnie, budowę Warszawy. Przed

główną halą dworca sto! makieta przyszłego Centrum Zachodniego! Nowoczesne centrum handlowo-usługowe powstanie na terenach tzw. dzikiego zachodu. Okolice ulic Złotej, Żelaznej, Emilii Plater stanowiły ostatnią enklawę śródmiejskiej przedwojennej Warszawy. Obecnie burzy się ostatnie stare kamienice. Ta część Warszawy całkowicie zmieni swoje oblicze.

Wracając do dworca. Będzie to jeden z największych w Europie obiektów tego typu. Jego budowa ma kosztować 2 miliardy złotych, zostanie oddany przed VII Zjazdem PZPR. Olbrzymia hala główna posiada całą kowitą klimatyzację. Kilometrowe galerie rozmieszczone na kilku poziomach zapewnią podróży wygodną łączność z Dworcem Śródmieście, projektowanym obok budynkiem LOT, z centrum usługowym. W kompleksie dworcowym znajdzie się miejsce na hotel, restaurację, bary, wygodne poczekalnie, świetlice, sklepy i placówki usługowe. Oprowdzającą nas inżynier Sylwia Kirejew mówi o najnowszych zdobyczach technologicznych, o nowatorskich rozwiązaniach technicznych, o pomysłach racjonalizatorskich — o budowie, której rozmach i nowoczesność fascynują wszystkich.

Wisłostrada, Trasa Łazienkowska, Dworzec Centralny — to trzy kamienie milowe warszawskiej nowoczesnej urbanizacji.

Obecnie trasy niedzielnych spacerów coraz częściej wiodą w kierunku Wilanowa. Po zwiedzeniu Pałacu i prześlicznych ogrodów, obiektem zainteresowania staje się, puste, zorane pole. Właśnie tutaj, na polach od Wilanowa aż po odległy Ursynów

stanie największe osiedle mieszkaniowe Warszawy. Będzie to 170-tysięczny kompleks Ursynów—Natolin, osiedle-gigant nad którym głowią się obecnie architekci i urbanisci. Największy problem to oczywiście komunikacja. Jakoś inaczej patrzymy na puste, rozciągające się po horyzont pola.

Ulica Targowa, Dworzec Wileński, Żabkowska, bazar Różycygiego — serce starej Pragi. Na rogu Targowej i Zielenieckiej znów stoi makieta. Gruba, czarna linia wiedzie wzdłuż bocznej obecnie ulicy Jagiellońskiej. Kłecha przecina Wisłę. Tak to zarys Trasy Świętokrzyskiej. Pomiędzy mostami Śląsko-Dąbrowskim i Poniatowskiego stanie Most Świętokrzyski;

Wówczas to ul. Targowa i okolice zostaną zamknięte dla ruchu korowego i staną się wielkim centrum handlowo-usługowym północnej Pragi. Urbanisci zdecydowali, że ulice te zachowają swój unikalny charakter. Będzie to warszawski „dawnych wspomnień czar”.

Nobliwego wyglądu nabiera „staruszek” Pałac Kultury i Nauki, opatrzyła się warszawiakom Sciana Wschodnia, młodzi zapominają powoli co było „przed” Wisłostradą. Szalone zmiany i zarazem dawne kształty Starówki, Zamku, Nowego Świata. Warszawa liczy zarówno kilka stuleci, jak i 30 lat.

EDMUND BURETI

NIEPŁODNOŚĆ PRZYCZYNA WOJNY

Plemiona z pld. Sudanu tzw. Morlei, które w wyni ku rozpowszechnionych w tym regionie w latach 50-tych chorób wenerycznych stały się niemal bezpłodne, zaczęły napadać na sąsiadów i porywać im dzieci i kobiety.

W ten sposób uprowadzo Bo wiele dzieci należących do osiedlonego w pobliżu plemienia Dińka, następnie zaś do szło do zatargów z innymi grupami plemiennymi którym Morlei zabierały dzieci i kobiety do celów reprodukcyjnych.

W zaciętych walkach utraciło życie 1.144 tubylców należących do pięciu sąsiad nich plemion, zaś liczba porwanych dzieci i kobiet wyniosła ogółem sto kilkadziesiąt. Wojowniczo plemię nie zadowoliło się jednak porywaniem ludzi i korzystając ze słabości sąsiadów uprowadziło im również stada bydła liczące ok. 3 tys. sztuk.

„Konferencja pokojowa”, która w tych dniach zakończyła obrady, a której zadaniem było położenie kresu sporom, zobowiązała agresorów z plemienia Morlei do zwrotu kobiet, dzieci i zagrabionych stad bydła, jak również wypłacenia poszkodowanym odpowiedniego ekwiwalentu.

Natomiast sam problem bezpłodności ludności tych obszarów rozpatrzony zostanie przez Światową Organizację Zdrowia, która wysła do tych regionów ekipy lekarskie i obejmie patronat nad miejscową ludnością. (PAP)

PIERWSZY NA ŚWIECIE PRZESZCZEP JAJOWODU

Jak poinformował rzecznik szpitala w Groote Schuur (Kapsztad) dokonano tutaj pierwszego na świecie przeszczepu unaczyniowego jajowodu. Pomyślny wynik operacji rokuje szansę wyleczenia wielu kobiet cierpiących na bezpłodność z powodu schorzeń jajowodu.

5,5-godzinna operację przeprowadził 14-osobowy zespół lekarzy, chirurgów i endokrynologów. Kierował nim dr B. M. Cohen z wydziału położnictwa i ginekologii Szkoły Medycznej Uniwersytetu w Kapsztadzie. Nie podano żadnych informacji na temat wieku i tożsamości dawczyni i biorczyni. Wiadomo tylko, że ich stan jest dobry.

Warto podkreślić, że przez przeszczep jajowodu dokonano również poprzednio, ale po raz pierwszy zakończyła się sukcesem transplantacja całego jajowodu wraz z tętnicą i żyłą. Operacja przeprowadzona przez dr Cohena stanowiła uświetnienie jego trzyletnich badań nad transplantacją jajowodów u świń i owiec.

Jeśli kobieta, której przeszczepiono w Groote Schuur jajowód, zajdzie w ciążę, donosi ją i urodzi dziecko, niedawna operacja uświetniona zostanie całkowitym sukcesem. Być może w przyszłości dzięki tej go typu przeszczepów medycyna będzie mogła pomóc wielu bezpłodnym kobietom w zrealizowaniu matczynej roli. (PAP)

GDY DZIECKO NIE MOŻE ZASNAĆ

Znacznie częściej, niż się powszechnie sądzi, już w dzieciństwie mogą się pojawiać kłopoty z zasypianiem i ze snem. W jakim stopniu trudności z zasypianiem, powinny zaniepokoić rodzinę? Czy w różnych okresach życia dziecka bezsenność ma rozmaite znaczenie? Czy potrzebna jest interwencja lekarza-pediatry, psychiatry? Jaka jest różnica między amarami nocnymi, a lękami nocnymi? Oto próba odpowiedzi na te pytania, które Często zadają sobie rodzice. Przede wszystkim należy podkreślić, że kłopoty z zasypianiem i snem są różne w rozmaitych okresach życia dziecka. Tym, co łączy bezsenność noworodka z bezsennością małego dziecka jest fakt, że powodują one głębokie zakłócenia całego życia rodziny.

Bezenność u niemowląt

Bezenność u noworodka nie wolno lekceważyć, gdyż świadczy ona o zakłóceniach psychologicznych lub fizjologicznych. Noworodek, który nie umie jeszcze komunikować się ze światem, „posługuje się” swym ciałem do wyrażenia dolegliwości, które go trapią. Rodzice muszą wiedzieć, że należy za wszelką cenę unikać podawania środków nasennych, nawet bardzo słabych, chyba że zaleci je lekarz. Warto pamiętać, że wcześniakom znacznie częściej dokucza bezsenność, niż dzieciom urodzonym o czasie.

Bezenność u noworodka jest zazwyczaj łatwa do przezwyciężenia, gdyż najczęściej powodują ją błędy dietetyczne. Aby im zapobiec, trzeba przede wszystkim: ściśle przestrzegać godzinowego rozkładu posiłków; podawać właściwe porcje jedzenia i respektować naturalny rytm życia dziecka. Czasem zdarza się, iż bezsenność może stanowić skutek zachwiania równowagi uczuciowej w stosunku między matką a dzieckiem. Najczęściej spotykana i najcięższa forma tych dolegliwości jest „Ostra bezsenność” — kiedy to małe dziecko śpi 2—4 godziny na dobę, a resztę czasu krzyczy, wierz się albo leży bez ruchu. Niekiedy konieczna jest interwencja psychiatryczna, ale u niemowląt problemy ze snem zazwyczaj pomaga rozwiązać pediatra.

Bezenność we wczesnym dzieciństwie

Na bezsenność zaczynają cierpieć często dzieci w wieku około roku. Zazwyczaj dziecko wyraża w ten sposób opór przed pójściem spać. Nasila się on w wieku 2 lat i znika u 4—6 latków. Wiek 2—4 lat jest okresem, w którym dziecko bardzo skrupulatnie przestrzega pewnych rytuałów. Zasypiając, musi ssać palec lub pościel, chce koniecznie trzymać w ręce ulubioną zabawkę — samochodzik, lalkę itp. Jeśli rodzice sprzeciwiają się tym obrzędom, dziecko może mieć kłopoty z zasypianiem.

Zdarza się, że dziecko bój się ciemności,

małych zwierząt, które mogą ukrywać się w łóżku, dużych zwierząt albo osób schowanych w pokoju, cieni.

W istocie rzeczy są to proste zakłócenia zasypiania i snu, które po pewnym czasie zaczynają ustępować i których nie należy zwalczać siłą, gdyż może to dać odwrotny skutek.

Zmory nocne i lęki nocne

Przejawy zmór nocnych i lęków nocnych oraz ich znaczenia są bardzo rozmaite. Dziecko przeżywające lęki nocne wykazuje objawy paniki, płaczu, krzyczy, rzuca się. Miesza jawę ze snem. Bardzo trudno, jest nawiązać z nim kontakt i uspokoić, gdyż nie rozpoznaje ono nikogo bliskiego. Pojawiają się też zmiany fizjologiczne, bicie serca, pócenie się; oddech ulega przyspieszeniu. Po 3—20 minutach kryzys się kończy — dziecko zapada w głęboki sen i rano o niczym nie pamięta.

Zmory nocne nie powodują tak gwałtownych zmian zachowania dziecka: odróżnia ono sen od rzeczywistości, łatwo się budzi i można je Szybko uspokoić.

Wszystkie te zaburzenia powinny ustąpić w wieku 4—6 lat. Przedłużanie się zaburzeń związanych ze snem jest objawem, którego nie wolno lekceważyć.

Jakie jest znaczenie tych zaburzeń?

Kłopoty ze snem i zasypianiem są zazwyczaj spowodowane rozmaitymi czynnikami zewnętrznymi lub zdarzeniami z życia dziecka. Trzeba tu wymienić oddzielenie od matki, zmianę mieszkania, zakłócenia w życiu rodzinnym, podróże, przebyte wypadki. Zdarza się, że na bezsenność cierpią dzieci, które w Ciągu dnia znajdują się pod opieką wielu osób. Kłopoty ze snem powoduje nierzadko odejście matki do szpitala albo też stosowanie rozmaitych metod wychowawczych wobec dziecka w ciągu dnia. Bezenność występuje niekiedy u dzieci, które zaczynają być wdrażane do czystości; stanowi ona wtedy wyraz sprzeciwu wobec nowych wymagań narzucanych przez rodziców. Pediatra lub psychiatra dziecięcy z pewnością pomoże ustalić przyczyny bezsenności i poradzi, jak je wyeliminować.

Trzeba na zakończenie naciskiem podkreślić, że niezbędna jest najwyższa ostrożność, jeśli chodzi o stosowanie leków nasennych u dzieci. Wszystkie środki farmakologiczne o działaniu nasennym zmieniają jakość snu. Można zadać sobie pytanie, czy dzisiejsi młodzi toksykomani nie byli w niemowlęctwie lub wczesnym dzieciństwie karmieni przez rodziców środkami nasennymi. Leki te mogą być stosowane, ale nie bez przerwy i wyłącznie pod kontrolą lekarza. (PAP).



Amerkańska firma Bendi Corporation wyprodukowała nowy aparat do oddychania, dostarczający do organizmu tlen i powietrze bez konieczności stosowania zbiorników ciśnieniowych Czy Wkładów chemicznych i gazowych. Aparat jest bardzo prosty w obsłudze, może go obsługiwać nawet dziecko. Chory korzystający z aparatu może się swobodnie poruszać po całym mieszkaniu dzięki zastosowaniu długiego przewodu dostarczającego tlen do maski, (tom)

CAF — UPI

NIE DOSTRZEGANE NIEBEZPIECZEŃSTWA

ODWRÓT OD ZDOBYCZY TECHNIKI?

Dermatolog na boisku

Władze sportowe w Wiesbaden (RFN) zarządziły rba* danie na 17 placach sportowych białych oznakować wyznaczających granice pól karnych linii autowych itp; Stwierdzono bowiem występujące często u sportowców Zapalenia Skóry, oczu, egzemy — spowodowane białym pyłkiem pochodzącym z oznakowań. W Wyniku przeprowadzonej kontroli wydano zarządzenie dotyczące wytyczna białych linii na boiskach tylko mielonym gipsem lub kreda. Okazało się, że przyczyną dermatologicznych schorzeń u sportowców jest najczęściej pył s wapna.

Ostrożnie z antybiotykami

Prof. G. Starke, dyrektor instytutu wirusologii stosom warte w Berlinie (NRD), zwrócił uwagę na niebezpieczeństwa wynikające z nie kontrolowanego stosowania antybiotyków. Mimo że ludzkość Zawdzięcza niesłychanie dużo Odkryciu np. penamokiny w 1926 r. zidentyfikowaniu pewnych gatunków pleśni, co doprowadziło do Wyprodukowania penicyliny odkrycia streptomycyny w 1947 roku i Wielu innych antybiotyków lat ostatnich — medycyna obecnie coraz częściej ostrzega przed stosowaniem niektórych preparatów. Wirusy bowiem uodparniają się na różnego rodzaju antybiotyki i z kolei nie reagują na nie.

Nawrót do ręczników

Porzucone ręczniki dla pań i panów w WC powrócą prawdopodobnie do publicznych toalet. Higienicy bowiem kwestionują obecnie stosowanie suszarek elektrycznych. Twierdzą że osadzone na rękach wraz z gorącym powietrzem zarazki najłatwiej rozwijają się na mechanicznie wysuszonej skórze. Lekarze monachijscy zalecają aby tam, gdzie są już zainstalowane suszarki usuwać złuszczonego wskutek gorąca naskórek i różnego rodzaju mikroorganizmy po staremu — ręcznikami. Gwałtowne odwodnienie skóry jest bowiem szkodliwe. A więc retro i w toaletach...

DEMOGRAFICZNE PERSPEKTYWY EUROPY

NIE BĘDZIE NAS WIĘCEJ

Aczkolwiek liczba mieszkańców Europy stale rośnie i zbliża się do 750 mln to w ciągu najbliższych 30 lat stopień wzrostu liczby ludności w większości krajów europejskich będzie się utrzymywał na obecnym poziomie. Wynika to ze studium przygotowanego przez ONZ na temat powojennej sytuacji demograficznej w Europie i perspektyw do 2000 roku.

Taka sytuacja jest niezwykle rzadkim zjawiskiem w historii poszczególnych krajów a unikalna, jeśli chodzi o cały kontynent. Fachowcy tłumaczą to tym, że przeciętny Okres życia w Europie wydłuża się i wynosi obecnie 70—75 lat a należy oczekiwać dalszego wzrostu. W Europie przybywa bardzo mało dzieci. Przrost stanowi tylko trzecią część światowej średniej. Gdyby taki stan rzeczy był trwały to przrost urodzin i zgonów będzie utrzymywał się w równowadze, a nawet wzrost zgonów może przeważać. Przed końcem stulecia nie należy oczekiwać jednak zmniejszenia liczby obywateli w Europie z wyjątkiem 2—3 krajów.

Do roku 2000 dla krajów europejskich charakterystyczny będzie, według cytowanego studium, liczebny wzrost ludności starszej wiekiem, po sześćdziesiątce (o 25 proc), zaś liczba Obywateli powyżej 75 lat zwiększy się do końca tego wieku aż o połowę. Europejska populacja w wieku szkolnym będzie się utrzymywać na obecnym poziomie lub nieco spadnie w najbliższych 15 latach. Liczba osób w wieku produkcyjnym w nadchodzącym 20-leciu wzrośnie bardzo nieznacznie.

FRONTALNY ATAK NA PALACZY

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zaapelowała do rządów 6 wydanie nowych przepisów prawnych, utrudniających rozpowszechnianie się nałogu palenia papierosów, a także zaproponowała środki prowadzące do ochrony praw niepalących.

W obszernym 100-stronicowym opracowaniu opublikowanym w Genewie, WI-10 przedstawia wszystkie znane dotychczas szkodliwe skutki palenia i twierdzi, że opowiadanie tego nałogu bardziej przyczyniłoby się do polepszenia zdrowia i przedłużenia życia ludzi, niż jakiegokolwiek inne pojedyncze działanie w całej dziedzinie profilaktyki medycznej.

Wśród szkodliwych skutków palenia raport wymienia przede wszystkim:

— Wzrost zachorowalności na raka. Śmiertelność przy chorobach raka nieustannie wzrasta w krajach, gdzie rozpowszechniony jest nałóg palenia. Związek między rakiem płuc a paleniem tytoniu został niepodważalnie udokumentowany.

— Palenie papierosów walcie przyczynia się do zawałów mięśnia sercowego. Twierdzenie to, uprzednio wysuwane z zastrzeżeniami, zostało ostatnio poparte serią nowych dowodów.

— Palenie w czasie ciąży opóźnia rozwój płodu i zwiększa ryzyko jego śmierci. Istnieją też dowody, że dzieci matek palących w okresie ciąży są nieco mniejsze i w wieku lat 7 nie osiągają tego samego stopnia rozwoju umysłowego i sprawności fizycznej, co inne dzieci.

— Koncentracja dymu tytoniowego wystawia niepalących na określone niebezpieczeństwa dla zdrowia.

Dym szkodzi zwłaszcza osobom z chorobą wieńcową, przyspiesza ataki astmatyczne i wywołuje rozmaitego rodzaju alergię.

WHO informuje, że większość krajów nie podjęła żadnych środków prawnych przeciwko paleniu papierosów, które zastępca dyrektora generalnego WHO, dr Tejada De Riveró określa jako „jedno z największych niebezpieczeństw dla zdrowia we współczesnych czasach”. WHO apeluje do rządów o wprowadzenie następujących przepisów:

— dalsze ograniczenie lub całkowity zakaz wszystkich form reklamy papierosów,

— wymóg, by wszystkie paczki papierosów zawierały wypisaną listę szkodliwych składników dymu tytoniowego, a konkretnie ilość smoły, tlenku węgla oraz nikotyny, jaką wdycha palacz przy wypaleniu jednego papierosa z tej paczki,

— zróżnicowanie systemu podatkowego, tak, by zniechęcić palaczy tych gatunków papierosów, które wydzielają duże ilości nikotyny, smoły i tlenku węgla.

— zakaz sprzedaży papierosów małoletnim i w automatach, do których dostęp mają dzieci.

Raport sugeruje także środki dla ochrony niepalących, zwłaszcza w miejscach publicznych, a także rozszerzenie pomieszczeń dla niepalących we wszystkich miejscach publicznych.

Wspomniany raport, przygotowany został przez komitet ekspertów, przy czym zebrał dane z około 100 krajów świata.

(PAP, UPU)

UWAGA ROLNICY!

Na podstawie Rozporządzenia ministra rolnictwa z dnia 26 lutego 1965 r. w sprawie zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych oraz chwastów (Dz. U. Nr 11, poz. 72) oraz Zarządzenia nr 3 Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie z 7 lutego 1973 roku.

m z E L g m m s i e

WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW gruntów do natychmiastowego zniszczenia:

A ostów i ostrożeń we wszystkich miejscach ich występowania (pola, łąki, nieużytki itp.);
A lebiody (komosy) w uprawach roślin okopowych oraz wokół zabudowań gospodarczych.

OSOBY, które nie zastosują się do niniejszego wezwania będą karane przez urzędy gmin bez dodatkowych wezwań w trybie postępowania przymusowego w administracji.

**WOJEWÓDZKA STADA
KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN**
w Koszalinie

K-2336-0

**DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
DLA PRACUJĄCYCH
SzPB „Pojezierze”
w Szczecinku**

J n i o i r m u g

te dysponuje jeszcze wolnymi miejscami
na rok szkolny 1975/76

w klasach pierwszych

A MALARZ

A CIEŚLA

A BETONIARZ-ZBROJARZ (prefabrykacja)

Nauka trwa dwa lata

W OKRESIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

• wynagrodzenie od 520 do 1300 zł (w zależności od wieku)

A bezpłatnie: ubranie wyjściowe i robocze, narzędzia pracy codziennie drugie śniadanie, zakwaterowanie w Internacie.

ISTNIEJE ponadto możliwość otrzymania zapomóg do 900 zł kwartalnie.

PO UKOŃCZENIU SZKOŁY przedsiębiorstwo gwarantuje dobrze płatną pracę.

NAJZDOLNIEJSI mogą kontynuować naukę w technikum dziennym i wieczorowym.

DOKUMENTY PRZYJMUJE i informacji udziela sekretariat szkoły Szczecinek, ul. Artyleryjska 9, tel. 27-08, 27-53.
K-2204-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w SŁUPSKU, ul. Leszczyńskiego 8**

o j l a g & i s y

do przyzakładowej szkoły dla młodocianych

w zawodzie

MONTER INSTALACJI SANITARNYCH

NAUKA TRWA DWA LATA

- WYNAGRODZENIE w I roku nauki 520 zł + 25% premii
- WYNAGRODZENIE w II roku nauki 600 zł + 25% premii

w zawodzie

MONTER INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH

NAUKA TRWA TRZY LATA

- * WYNAGRODZENIE w I roku nauki 460 zł + 25% premii
- * WYNAGRODZENIE w II roku nauki 520 zł + 25% premii
- * WYNAGRODZENIE w III roku nauki 620 zł/godz. + premia

w zawodzie

ŚLUSARZ OGÓLNY

NAUKA TRWA DWA LATA

- * WYNAGRODZENIE w I roku nauki 460 zł + 25% premii
- * WYNAGRODZENIE w II roku nauki 520 zł + 25% premii

W OKRESIE ODBYWANIA PRAKTYK uczniowskich przedsiębiorstwo zapewnia bezpłatnie posiłki regeneracyjne (codziennie)

PRZYJĘCIA DO SZKOŁY odbywają się bez egzaminów **ABSOLWENCI SZKOŁY** mają zapewnione stałe zatrudnienie w przedsiębiorstwie oraz dogodne warunki materialne.

LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

ZGŁOSZENIA przyjmowane są w dziale służb pracowników PRIMBR Słupsk, ul. Leszczyńskiego 8, pokój 28, tel. 72-85 wew. 63

UWAGA!

PRZEDSIĘBIORSTWO ORGANIZUJE również kursy w zawodach:

H monter instalacji sanitarnych (10 miejsc)

H monter instalacji elektrycznych (10 miejsc)
dla potrzeb K6Ru Człuchów

ZGŁOSZENIA NALEŻY KIEROWAĆ pod adresem: Człuchów, ul. Stowackiego (PRIMBR Słupsk – Kierownictwo Grupy Robót w Człuchowie).

K-2328-0

ZAKŁAD GAZOWNICZY KOSZALIN

UPRZEJMIE INFORMUJE PT ODBIORCÓW
gazu m. Szczecinka

że z dniem I IX 1975 r.
nastąpi zmiana rodzaju gazu

Z WĘGLOWEGO NA ZIEMNY ZMOTOWANY
NIL TERENIE CAŁEGO M. SZCZECINKA

Z CHWILĄ zmiany rodzaju gazu pracownicy Zakładu Gazowniczego będą dokonywali nieodpłatnych regulacji przyborów gazowych

DO CHWILI REGULACJI urządzeń przez pracowników ZG, przy korzystaniu z przyborów gazowych, należy zachować szczególną ostrożność,

WSZELKIE REKLAMACJE prosimy zgłaszać pod nr tel. 23-54. Za wyniki chwilowe trudności w korzystaniu z przyborów gazowych

PRZEPRASZAMY
K-2354-0

Ocdsieff Drogowy PKP

zau/iac?omlcu

**WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW
PRZEJAZDU KOLEJOWEGO**

w km. 19.906 linii kolejowej CHOJNICE – RUNOWO POM. szlak CZŁUCHÓW – BINCZE leżącego na trasie CZŁUCHÓW – LĘDYZEK – JASTROWIE pomiędzy miejscowościami CZŁUCHÓW – JAROMIERZ że w związku z prze kwalifikowaniem tego przejazdu z kat. A do B z dniem 1 IX 1975 r.

zaprzestaje się strzeżenia

go przez drożników przejazdowych

W ZWIĄZKU Z TYM drogi rogatkowe zostaną zdemontowane

STRZEŻENIE tego przejazdu będzie odbywać się za pomocą zainstalowanej samoczynnej sygnalizacji świetlnej – czerwone światło skierowane w stronę drogi z obu stron przejazdu oraz półrogatek.

W związku z tym apeluje się do wszystkich użytkowników w/w przejazdu o zachowanie szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się i przejeżdżaniu przez ten przejazd.
K-2263 0



Na 950 grę wpłynęło 34 945 zakładów. Ogółem stwierdzono 2 978 wygranych, w tym z sześcioma trafieniami – brak, z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową – 1, w wys. 6.250 zł, z pięcioma trafieniami – 12, po 1.008 zł, z czterema trafieniami – 332, po 39 zł, z trzema trafieniami – 2 631, po 5 zł.

Wygrana z pięcioma trafieniami z liczbą dodatkową padła w PO 17 w Star gardzie.

Wygrane z pięcioma trafieniami stwierdzono: 9 w woj. szczecińskim, 2 w woj. koszalińskim i 1 w woj. słupskim.

Fundusz na główną wygraną gry bieżącej wynosi 437 tys. złotych.

Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, w sali Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie, o godz. 12.
K-2381

WARTBURGA 353. rok prod. 1971 sprzedam. Koszalin, Morska 21/2, po «zesnastej». G-5556

JAWA 10 – sprzedam. Koszalin, ul. Podgórna 59/11, po siedemnastej. G-5557

JAWA 250. po remoncie – sprzedam. Słupsk, Gdynska 3/1, G-5479

GARAZ. froterkę, odkurzacz, oprawione „Przekroje” – sprzedam. Słupsk, tel. 42-05, po szesnastej. G-5554-0

KREDENS stołowy, serwantkę st. lik pod radio, telewizor, kwylnik sprzedam. Koszalin, Moniuszki 7/7, po szesnastej. G-5522

WÓZEK dziecięcy – sprzedam. Koszalin, Pawła Findera 8/7. G-5514

PÓŁ domu własnościowego w miejscowości Smołdzino, p. a Smołdzino woj. Słupsk – sprzedam. Julia Obierek-Janias, Kościuszki 21. G-5509

GOSPODARSTWO 5,30 ha, w dobrym stanie z sadem, sprzedam. Autobus, sklepy, szkoła i poczta – na miejscu. Tanina Karitak, 89-512 Iwicz, koło Tucholi. Dojazd autobusem z Tucholi i st. kol. Wierzchucina. K-249/B

MEBLE – zestaw stołowy – sprzedam. Wiadomość: Słupsk, ul. Mikołajska 3/23, tel. 35-77. G-5555

GOSPODARSTWO rolne o pow. 8 ha, w pobliżu miejscowości letniskowej, dom mieszkalny po kapitalnym remoncie w sprzedam. wiadomość: Biuro Ogłoszeń. G-5520

PRZEDNIA szyby do moskwicza 412 lub 408 – kupię. Zgłoś się: Koszalin, Kniewskiego 62/11 G-5521

POGOTOWIE telewizyjne Słupsk tel. 88-64 Małogrosz G-4900-0

DZIS zgłoszenie – dziś naprawa telewizora. Sławno, tel. 89-28. G-5184-1

POKÓJ do wynajęcia. Koszalin, Chelmonlewo, ul. Wierzbowa 66. G-5515

PANIE po studiach poszukują pokoju dwuosobowego w Koszalinie. Telefon 304-61, wewn. 20, Gorzńska. G-5517

WILLE, w dogodnym punkcie Koszalin wynajmę dla instytucji państwowej lub spółdzielczej na pomieszczenia biurowe. Oferty Biuro Ogłoszeń. G-5525-0

KIEROWNICTWO Gospody w Objeździe, woj. Słupsk zatrudni kwaterantów bufetową i pomoc kuchenną. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Objazd, tel. nr 82. G-5377

PRZYJME uczniów do nauki zawodu krawieckiego (ukończonych 18 lat) oraz ucznia po szkole podstawowej. Koszalin, Waryńskiego 6/2a, Węglarz. G-55127

DOCHODZĄCA opiekunka do dziecka półtorarocznego potrzebna od zaż. Koszalin, Kasprzaka 1/19, telefon 05-35. G-5528

ZAMIENIE mieszkanie Jednopokojowe, w nowym budownictwie, I piętro na dwupokojowe w utarzym. Słupsk, Banacha 1/M po piętnastej. G-5498

ELBLAG, mieszkanie 1-pokojowe 50 m. kw., nowe budownictwo za mienia na Koszalin. Wiadomość: Koszalin, ul. Okrzei 1/3a. G-5515

WOJEWÓDZKI Urząd Poczty w Słupsku unieważnia zgubioną Pieczęć o następującej treści: Depozyt przyjęty bez sprawdzenia wartości celem przekazania. OUP Słupsk – podpis ..., inkasent Nr 2, K-2349

POLICEALNE Studium Zawodowe w Słupsku: ul. Cyrankiewicza 7 poszukuje kwater prywatnych dla słuchaczy Studium. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat, tel. 42-05. G-5522

ZARZĄD Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Mielnie unieważnia zgubioną pieczęć o treści: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Mielnie, Rozno nr 5. K-2350

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Słupsku zgłasza zgubienie pieczęci o treści: Zasad. Szkoła Zaw. Dokszt. w Słupsku przyjęta do pracy dnia 1 IX 1975 r. K-2351

UWAGA ROLNICY!

**KOSZALIŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
SPRZĘTEM ROLNICZYM**

„Agromat”

**W KOSZALINIE
ul. Szczecińska 14-18**

Informuje

że roczna Inwentaryzacja

części wymiennych do maszyn rolniczych oraz gotowego sprzętu w O/Wa'cz, al. Zwycięstwa Wojska Polskiego 52 odbędzie się w następujących terminach:

A Sprzęt gotowy od 1 do 10 IX 1975 r.

A Części zamienne do ciągników – maszyn rolniczych normalia i akcesoria od 1 do 20 IX 1975 r.

ODBIORCY PROSZENI są o zaopatrywanie się w części i sprzęt gotowy w czynnych w tym czasie magazynach:

Koszalin, ul. Szczecińska 14/18
Słupsk, ul. Grottera 10
Szczecinek, ul. Kraińska 2a
Świdwin, ul. Szczecińska 3.

K-2357-0

IF=IZZ:i

Urząd Miejski w Koszalinie

zawiadomia

ie z dniem 1 sierpnia 1975 r.

uległ likwidacji

**WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ
URZĘDU MIEJSKIEGO**

a jego uprawnienia przejął

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ

w Koszalinie, ul. Alfreda Lampego nr 24
(wejście od ul. Racławickiej) telefon 252-74

K-2302 ©

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Rejonowego w Szczecinku rew. I mający kancelarię w gmachu Sądu w Szczecinku na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości że 30 września 1975 r., o godz. 11, w Sądzie Rejonowym w Szczecinku odbędzie się I licytacja 1/2 nieruchomości stanowiącej własność dłużniczki Danuty Kłyszko, zaro. Szczecinek ul. Gdańska 9, składającej się z budynku mieszkalnego, o wym. 9X9 m (parter), podpiwniczonego, murowanego z cegły, budynku gospodarczego o wym. 9,90X4,10 m, z cegły silikatowej oraz działki ziemi o pow. 409,5 m kw. zasadzonej drzewkami owocowymi, położonej w Szczecinku, przy ul. Gdańskiej 9. Nieruchomość posiada urządzone księgę wieczystą nr kw. 112 w Państwowym Biurze Notarialnym w Szczecinku. Cała nieruchomość oszacowana została na sumę 134.912,50 zł. Cena zaś wywoławcza wynosi 101.184,30 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. 13.491 zł. Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś akta egzekucyjne w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy, jeżeli osoby te nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzy mujące egzekucję. Jeżeli I licytacja nie dojdzie do skutku, II licytacja odbędzie się 24 października 1975 r., o godz. 11. Cena wywoławcza na II licytacji wynosi 89.941,50 zł, a wysokość rękojmi bez zmian.
Komornik rew. I K-2358

W dniu 25 sierpnia 1975 roku zmarł,
po ciężkiej chorobie

HENRYK KULIK

długoletni pracownik Gdańskiego Urzędu Morskiego kierownik Radiolatrni Morskiej w Uście Pogrzeb odbędzie się 28 sierpnia 1975 r., o godz. 15.30 na Cmentarzu w Słupsku.
CZESC JEGO PAMIĘCI!

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP
RAI PRACOWNICY GDAŃSKIEGO URZĘDU MORSKIEGO**

W dniu 22 sierpnia 1975 roku zmarł

JAN ŻALIKOWSKI

długoletni, ceniony pracownik Cz.P.R.P. Kompleks Produkcyjny Człuchów.

Wyrazy szczerzego współczucia najbliższej RODZINIE składają

**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP
I WSPÓŁPRACOWNICY**

W dniu 24 sierpnia 1975 roku zmarł

PIOTR TORUNIAK

pracownik Słupskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Czyn” w Słupsku,

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

**ZARZĄD, RADA ZAKŁADOWA, POP
ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY SSM „CZYN” W SŁUPSKU**

Z JEZIERZYC NA RYNKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE

Fabryka Maszyn Budowlanych „Zremb” w Jezierzycach. Coraz lepsze wyroby, bardzo poszukiwane na rynku krajowym i zagranicznych. Od 3 lat do zakładu nie wpłynęła żadna reklamacja. Notuje się znaczny postęp w działalności produkcyjnej i ekonomicznej. W 1970 roku produkowano 300 maszyn budowlanych, w tym roku już 1200. Wyciągi budowlane trafiają do odbiorców w kilku krajach europejskich i afrykańskich. Stale wzrastają zamówienia.

Dobre wyniki notuje się zwłaszcza w roku bieżącym. Za 8 miesięcy wykonano plan w 115 proc. (Wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym o 10 proc.). W liczbach bezwzględnych: 540 wyciągów budowlanych na rynek krajowy oraz 110 maszyn na eksport. Wysłano również partię informacyjną do Algierii. Oprócz maszyn budowlanych eksportowane są urządzenia do cegielni. Dotychczas wysłano na eksport do Związku Radzieckiego 25 kompletów.

W biurze konstrukcyjnym opracowano projekt nowego wyciągu budowlanego. Wykonano prototyp, który zdał doskonale praktyczny egzamin. Nowy wyciąg znacznie przewyższa parametrami technicznymi dotychczas produkowany, jest sprawniejszy pod względem technicznym, prostszy w obsłudze, przy znacznie niższych kosztach eksploatacji. Poprawiono też warunki obsługi.

Konstruktorami nowego wyciągu są: inż. Jan Kosicki, technik Jerzy Lau, inż. Tadeusz Błaszczak oraz inż. Paweł Laskus.

W teście pracownicy powstał również udany projekt konstrukcyjny żurawia budowlanego (wykonano również prototyp). Produkcję seryjną nowego wyciągu i żurawia przewiduje się w roku przyszłym. Jeśli chodzi o wyciąg, to już teraz wpłynęło zamówienie z NRD na 200 sztuk. Oba urządzenia będzie można obejrzyć na wystawie przemysłowej z okazji Dni Słupska, (mef)

NOWE SZKOŁY I KIERUNKI

KOŁOBRZEG. Za kilka dni rozpoczyna naukę uczniowie szkół średnich. W kołobrzeskich szkołach w roku szkolnym 1975/76 uczyć się będzie ponad 4 tys. Uczniów.

Największą szkołą jest Zespół Szkół Budowlanych przy ul. Mazowieckiej. W ZSB Technikum dla Pracujących oraz ZSB dla junaków z OHP wiedzę zdobywać będzie ponad 1000 chłopców. Szkoła Budowlana kształci fachowców w dwunastu specjalnościach. W październiku br. do użytku zostanie oddanych kilka obiektów szkolnych: pełnowymiarowa sala gimnastyczna z widownią stołowa dla 450 osób, boiska sportowe, Internat o 170 miejscach. Prawie wszystkie prace wykonał uczniowie szkoły budowlanej.

dowlanej w ramach praktycznej nauki zawodu.

Zespół Szkół Zawodowych przy ulicy Cyrankiewicza kształci młodzież w pięciu szkołach. W Liceum Ekonomicznym są trzy kierunki: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw, księgarstwo, dokumentacja i informacja techniczno-ekonomiczna. W liceum zawodowym uczniowie uczą się zawodów: sprzedawcy i magazyniera oraz kelnera i bufetowego. W pomaturalnym studium turystycznym uczy się około 200 absolwentów szkół średnich.

W Technikum Rybołówstwa Morskiego naukę rozpocznie ponad 420 uczniów. Niektórzy z nich powitają rok szkolny na statkach rybackich, które przebywają na dalekomorskich łowiiskach. W br. w TRM otwar

ty został kierunek pomaturalny: radiokomunikacja morską.

W Zasadniczej Szkole Zawodowej w piętnastu specjalnościach uczyć się będzie ponad 800 uczniów.

W Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kopernika w 22 oddziałach naukę rozpocznie ponad 750 uczniów. Są tu cztery wydziały: humanistyczny, matematyczno-fizyczny, Ogólny oraz z rozszerzonym programem języka francuskiego i sportowym.

W tych dniach na bazie kołobrzeskiego Liceum Medycznego organizowany jest Zespół Szkół Medycznych. W nowym roku szkolnym oprócz wydziału pielęgnarskiego będzie jeszcze fizykoterapia. Na kierunek ten przyjmowani są absolwenci szkół średnich, (kar)

ru toaletowego, papierosów klubowych oraz orazady w proszku. Zobowiązano sprzedawcę do zwiększenia zamówień na pieczywo. Kontrola sieci detalicznej przez WZGS Koszalin 7 bm. stwierdziła po południu dobre zaopatrzenie w pieczywo. Również zaopatrzenie w nabiał poprawiło się. Piwnię osuszono i znów przecho- wuje się tam transportery i inne opakowania zwrotne".

Dziękujemy za wyjaśnienie.

Siadom krytyki

KUENT CHCE KUPIĆ KAWĘ, A NIE HURTOWNIE

ZŁOCIENIEC. Otrzymałmy Zapowiedź GS „Samopomoc Chłopska” w Złocieniu, na artykuł „Tylko pół prawdy”, dotyczący zaopatrzenia sklepu w Bobrowie. Czytamy m. in.: „Zaopatrzenie w takie artyku-

ły jak: kawa zbożowa, herbata, koncentraty zup, prowadzi Zakład Gospodarczy WZGS w Drawsku. W dniu wizyty redaktora hurtownia nie dostarczała kawy zbożowej, herbaty „Madras”, pięciu rodzajów zup papie

Z ukosa

SIAĆ RUMIANEK W DONICZCE?

CZŁUCHÓW. — Nie zda- Wolem sobie sprawy, że na- rodziny syna przyniosą ty- le kłopotów. No, bo proszę o- bie wyobrazić, maluch musi mieć pieluchy, a w Człuchowie nie ma ich na- et na lekarstwo — żali się młody tata, z którym spoty- kam się w aptece. — Teraz Poszukuję bezskutecznie smoczkę na butelkę. Zabrak- to. Zasyпки dla dzieci nie ma, rumianku nie fna W Człuchowie trudno też kupić czapeczkę dla nie-

możliwym. Tylko w prywat- nych sklepach oferują ja- kieś cuda z koroneczek i ny lonu. Po co to komu? Nie- higieniczne i w złym sma- ku. Młode mamy i tatusio- wie biegają, szukając cza- peczek z płótna czy dziani- ny. Trudno też kupić śpiosz ki czy kaftaniki. Czyżby przemysł myślał, że jak cie- pło, to maluchy mogą nago żyć?

— Mam w doniczce siac rumianek? — pyta młody tata. — Dziecko przedz urn- śnie niż rumianek. I tak bez pieluch, bez smoczków, bez rumianku i czapeczki wraca młody ojciec do do- mu, by cieszyć się swoim potomkiem.. (am)

Usprawnienie kolejarzy łącznościowców

SZCZECINEK. Niedawno informowaliśmy o uruchomieniu nowoczesnej centrali telefonicznej w Szczecinku. Znacznie zwiększono liczbę abonentów, wprowadzono numery pięciocyfrowe. Wprawdzie centrala nie jest jeszcze zbyt sprawna, ale jak obiecują łącznościowcy, już niebawem sytuacja się unormuje.

Łącznościowcy z Węzła PKP w Szczecinku, jak widać, Pozazdrościli swym kolegom z miasta i wprowadzają już 1 września br. telefoniczny ruch automatyczny pomię- ty centralą miejską a kolejową. Abonenci centrali miej- skiej będą łączyć się z siecią kolejową bezpośrednio, wy- kręcając przed każdym żądanym numerem teliionu kole- jowego cyfrę pięć.

>Wprowadzenie ruchu automatycznego wyeliminuje 25 oczekiwanie na zgłoszenie się telefonistki z centrali kolejowej (dotychczas łączność abonentów miejskich z koleją odbywała się za pośrednictwem kolejowej cen- trali telefonicznej).

Usprawnienie to jest wynikiem współpracy techników- łącznościowców z Węzła PKP i DOK P Szczecin, którzy opracowali system automatycznego połączenia. Należy tu wymienić inż. Jana Sterna, Zdzisława Czekalskiego, Mi- gała Seheńczuka, Janusza Klonowskiego, (ur)

Zwiększają hodowlę

SIEMCZYNO. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w przededniu ostatniej wolnej soboty zakończyła sprzęt zbóż. Zebrano plony rzepaku z 21 ha i około 250 ha zbóż. Żniwa przeprowadzo- no przy użyciu dwóch bizo- nów i vistuli. Zapewniono także pomoc miejscowym rolnikom indywidualnym, którzy chętnie skorzystali ze spółdzielczych wiązań.

Kiedy byliśmy w Siemczy- nie już w pełnym toku by- ły późniejsze prace polowe. Kończono sprzęt słomy oraz

siewy rzepaku na powier- szach niżej niż w ub. roku. Wysoka wydajność przekraczająca 33 q nasion z ha, zachęciła spółdzielców do zwiększenia plantacji tej rośliny do 70 ha.

RSP kontynuowała też ro- boty przy rozbudowie obiek- tów inwentarskich. Siemczy- no wyróżniało się od lat w hodowli bydła i tuczu kur- cząt rzeźnych. Np. w ub. ro- ku spółdzielnia dostarczyła około 200 tys. brojlerów. Te dwukierunkową hodowlę po-

stanowiono rozszerzyć o fefm- mę owiec w gospodarstwie w Piasecznie. W październi- ku br. ferma rozpocznie cykl produkcji hodowlanej a jej „lokatorami” będzie około 600 owiec.

Rozwój budownictwa jest zasługą przede wszystkim własnej, spółdzielczej ekipy, w której pracuje już około 40 robotników różnych branż budowlanych. Budują oni nie tylko na rzecz swo- jego pracodawcy. Ekipa przygotowuje również ele- menty do montażu budyn- ków inwentarskich z drewna na typu Wojsławice. Takie obiekty zamówiły w Siem- czynie inne ośrodki spółdziel- cze, m. in. ze wsi Tyń w ra- jonie sławieńskim.

Podsołtys z Polnicy

CZŁUCHÓW. — Podsołtys, proszę pani, to nogi sołtysa — śmieje się Andrzej Pałubicki, któremu powierzono właśnie tę funkcję w Polnicy. — Ponieważ Polnica jest dużą wsią, a sołtys ma już sporo lat, uradzone, żeby dać mu młodszego pomocnika, no i wybrano mnie.

Andrzej Pałubicki ma 26 lat. Uczy się zaocznie w Tech- nikum Rolniczym i prowadzi 10 ha gospodarstwo. Właści- cielami są rodzice, ale ponieważ już wiek nie pozwala im tak pracować jak dawniej, zdali prowadzenie gospodar- stwa na syna.

O Andrzeju mówią, że wiecznie siedzi z nosem w książ- kach rolniczych i jak tylko coś ciekawego się z nich nauczyci, stara się przenosić na swoją ziemię. Założył np. półka doświadczalne, na półhektarowych działkach zasiał żyto, owies i seradeł. Chodził koło nich całym dniami.

— Czarował — śmieją się sąsiedzi. I „wyczarował” 35 q żyta z półhektarowego poletka. Owies też wypadł wspa- niale, bo 45 q z ha, a seradela 10 q z ha. Mierzyli te wy- niki szczegółowo.

Teraz zabrał się do budowy chlewni. Sam był projek- tantem — sam jest wykonawcą. Chlewnia stanie jeszcze w tym roku. Na początek chce zakupić 5 loszek. Liczy, że pomoże mu gminna służba rolna.

— Ponieważ mam ziemię nie najlepszej klasy, nastawiam gospodarstwo na hodowlę trzody chlewnej. Pierw- szą partię chcę odstawić z końcem tego roku.

Andrzej Pałubicki dużo czasu poświęca pracy społecz- nej. Już drugą kadencję jest przewodniczącym Zarządu Gminnego ZSMW, przewodniczy też radzie gminnej Fe- deracji. Jest radnym Gminnej Rady Narodowej.

— A wszystko chciałbym robić rzetelnie, przyjąłem te funkcje z pełną odpowiedzialnością — mówi Andrzej Pałubicki — i chociaż trudno nieraz połączyć pracę, nau- kę i uczestniczenie w posiedzeniach i zebraniach „staram się wypełniać swoje obowiązki jak najlepiej.

Cenią swojego podsołtysa w Polnicy, zarówno za umie- jętność gospodarowania, jak i za to, że zawsze można na jego pomoc liczyć. O Andrzeju Pałubickim słyszą pozy- tywną opinię w Urzędzie Gminy i ZSMW.

— Najważniejsze jest nie bać się obowiązków, nie uchylać się od nich, wtedy można dużo zrobić — mówi na zakończenie rozmowy Andrzej Pałubicki.

(am)

W „EMPIKU”, JUŻ DOBRZE, ALE...



SŁUPSK. Stali bywalcy Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy oraz klienci księgarni „Empiku”, dotkliwie odczuwali trwającą kilkanaście dni przeprowadzkę obydwu tych pla- cówek do nowego locum. Świadczy chociażby o tym fakt, że w dniu otwarcia księgarni w nowym pomieszczeniu, przy placu Armii Czerwonej — wykupiono kilkaset tomów na sumę ponad 50 tys. złotych. Gdy tylko otworzyły się podwoje klubu, którego działalność w nowej siedzibie zainaugurowano spotkaniem z red. A. Nowalińskim — zabrakło nawet miejsc stojących.

Księgarnia w obecnie zajmowanym pomieszczeniu zyskała wiele na metrażu, książki są lepiej eksponowane, półki bardziej przystępne czytelnikom.

— Na tym jeszcze nie koniec — mówi kierowniczka „Empiku” mgr Halina Jarominiak, — Zamierzamy powiększyć księgarnię, kosztem likwidacji podręcznego magazynu. Wolimy, żeby jednak cały posiadany księgozbiór znajdował się na półkach dostępnych czytelnikowi.

— Trochę więcej przestrzeni zyskała sala klubowa, ale nie ma miejsca na lekcje na- uki języków obcych, które w tej sytuacji prowadzimy gdzie indziej, korzystając zwykle z uprzejmości niektórych słupskich szkół. Trzeba jeszcze przeprowadzić małą adaptację po- mieszczeń budynku zajmowanego przez „Empik”, a z pewnością będzie można tutaj urzą- dzić sale do kursów językowych, (wir)

Na zdjęciu: czytelnia „Empiku” w nowym pomieszczeniu. Wczesnym popołudniem jest jeszcze tutaj prawie pusto, ale wieczorem sala zapelnia się, zwłaszcza wtedy, gdy odbywają się spotkania z ciekawymi ludźmi.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

W ZŁOCIENIE SKRÓCIE

KONCERTUJE „OLYMPIC”

KOSZALIN. Po woj. kosza- lińskim i słupskim odbywa o- becnie tournée zespół muzycz- ny z Czechosłowacji „Olympic”. Jest to najstarsza w kraju na- szych południowych sąsiadów grupa beatowa, założona w 1963 r. i prowadzona do tej po- ry przez doskonałego gitarzy- stę, Petera Jandę. Z „Olym- pikiem” współpracowało wielu znanych czechosłowackich pio- senkarzy, m. in. Karel Gott, „Olympic” utrzymuje się w- czołowie krajowych zespołów beatowych. Na Pomorzu Środ- kowym goście z Czechosłowacji wystąpią m. in. w Lebie, Byto- wie, Człuchowie, Sławnie, Kar- linie, Złocieniu, Koszalinie i Drawsku.

JUNACKI REKORD

KOŁOBRZEG. W rozlewni wód mineralnych „Perła Ba- tyku” zakończył pracę Ochot- niczy Hufiec Pracy. Dzięki po- mocy junaków rozlewnia mogła lepiej zaopatrzyć licznych od- biorców poszukiwanej w czasie niedawnych upałów wody mi- neralnej. Junacy pracowali bar- Azo wydajnie. Ostatni dzień pracy zakończyli mocnym akor- dem. W czasie jednej zmiany napełnili bowiem wodą mine- ralną prawie 48 tys. butelek, gdy tymczasem dotychczas nie przekraczano 40 tys. butelek. W 9-osobowym zespole OHP wyróżnili się szczególnie Jerzy Błaszczak i Anna Sińczak.

(par)

„OD CZYSTOŚCI DO GOSPODARNOŚCI” ŚWIDWIN. W ub. roku szkol- nym ogłoszono dla szkół byle- go powiatu świdwińskiego kon- kurs pod hasłem, zawartym w tytule. Pierwszą, która przy- stąpiła do konkursu, była Szko- ła Podstawowa nr 1 w Świdwi- nie. Efekty są widoczne. W czy- nie społecznym wybudowano boisko asfaltowe. W czasie wa- kacji położono na budynku no- wą, barwną elewację. Szkoła wewnątrz i na zewnątrz ślśni czystością. (j. s.)

WOLNE MIEJSCA W SZKOLE

BYTÓW. Jak poinformował nas dyrektor Zasadniczej Szko- ły Zawodowej w Bytowie, mgr Władysław Hrycyna", w szkole tej są jeszcze wolne miejsca w klasach pierwszych na nastę- pujących kierunkach specjalno- ści zawodowej: ślusarz mecha- nik oraz mechanik maszyn ro- lnich. Szkoła kształci kwalifi- fikowanych robotników dla przemysłu metalowego, który rozwija się w Bytowie dość intensywnie.

Warto podkreślić, że absol- wenci ZSZ mają możliwość kontynuowania nauki na miej- scu w Technikum Mechanicz- nym dla Pracujących.

(mk)

PRACOWITE ŻYCIE

Nie pozostawił po sobie wielkiego, trwałego dzieła, me zaznaczył w ten sposób w mieście długich lat swej pracy. A przecież pozostanie na trwałe we wdzięcznej, ludzkiej pamięci. Nie tak dawno jeszcze, gdy zamieści- liśmy Jego porady dla słupsz- czan, hodujących kwiaty na balkonach, odezwało się kil- ku z dawnych uczniów. po- Jpso kierunkiem uczyli się pięknego zawodu ogrodnika.

Józef Cackowski zmarł w wieku 87 lat. Prawie 70 lat, poświęcił na pracę w umi- otnym zawodzie.

Przybył do Słupska po woj- me, stając się nauczycielem w szkole dla żołnierzy — in- walidów. Później, po róż- nych zmianach, był kierowni- kiem gospodarstwa ogrodni- czego przy internacie II IO. Pracy w tym gospodarstwie Pirzy ul. Szczecińskiej oddał ponad 20 lat swego życia. Na wet po przejściu na emery- turę jeszcze pracował, dogła- dając ogrodu, pomagając uc- niom rada.

We wdzięcznej pamięci po- zostanie jako słupszczanin, który przyczynił się do upie- ksenia Słupska, który dobra- radą i życzliwością, także z- łączył „Głosu”, jko wielo- letni nasz współpracownik, pomógł i służył miastu i Je- go mieszkańcom.

„Powtórka” z Barcelony

POLACY DRUŻYNOWYMI MISTRZAMI ŚWIATA

W środę w godzinach południowych w belgijskie? miej gceowości Mettet polska drużyna kolarska odniosła wspa-
niały sukces, zdobywając tytuł drużynowych mistrzów
świata Zespół biało-czerwonych w składzie: SZURKOWSKI
SZOZDA, MYTNIK i NOWICKI powtórzył sukces sprzed
dwóch lat z Barcelony. Polacy pokonali dystans 160 km w
czasie 2:09.07, wyprzedzając o 5 sekund Związek Radziecki.
Brazowy medal wywalczyła drużyna CSRS w czasie 2:10.46.
Obrońcy tytułu mistrzowskiego — drużyna Szwecji zajęła
dopiero czwarte miejsce, mając do zwycięskiego zespołu
polskiego stratę 3.01 min.

R. GADOCHA — W WARSZAWIE

Wybrańcy trenera Kazimierza Górskiego rozpoczęli już
zgrupowanie przed meczem z Holandią. W najbliższych
dniach spodziewany jest w Kamieniu Robert Gadocha. Re-
dakcja sportowa PAP połączyła się telefonicznie z Nantes...

— Panie Robercie, kiedy
pan dołączy do kolegów?
— Właśnie przed chwilą
kupiłem bilet na samolot
LOT. Do Warszawy przyle-
cie w czwartek 28 bm, po po-
łudniu, a zaraz potem udam
się do Kamienia.
— Jak ocenia Pan swoją
formę?
— Wydaje mi się, że jest

dobra. Czują się znakomicie.
Nic mi nie dolega. W ub.
piątek rozgrywaliśmy mecz
trzeciej kolejki rozgrywek
ekstraklasy francuskiej z
Valenciennes na wyjeździe.
Było to — moim zdaniem
— bardzo dobre spotkanie,
a końcowy wynik 1:1, to spo-
re osiągnięcie Nantes.

Zwycięstwo Szewińskiej nad Lynch

A Świetne wyniki w Stuttgarcie

We wtorek wieczorem roze-
grany został w Stuttgarcie
międzynarodowy mityng lekko-
atletyczny, w którym startowa-
li również reprezentanci Pol-
si.

Oo najciekawszych kortkuren
cii należał bieg na 200 m ko-
tlet, w którym pierwsze miej-
sce wywalczyła Irena Szewiń-
ska w czasie 22,79 sek. Wyrw? *
djsita ona reprezentantkę Anglii
— Andreę Lynch — 23m sek.

Doskonałe wyniki padły w
bieg-i na 100 m mężczyzn. Zwy-
ciężył rekordzista świata —
Williams (USA) w czasie 10,10,
wyprzedzając swego rodaka
Kiddicka — 10,33 oraz Quarri-
(Jamajka) — 10,35. Williams
wygrał też bieg na 200 m —
20,16, przed Quarrie — 20,38 i
Biddickiem — 20,39.

W rzucie młotem triumfował
Dmitrienko (ZSRR; — 77,58
przed swym rodakiem Sprido-
nowenn — 76,54 oraz bytym re-
kordzistą świata — Riehmem
(RFN) — 75,42. Aktualny rekor-
dzista świata — Schmidt jest
kontuzjowany i nie startował.

Wia wysokim poziomie roze-
grany zntai skok wawiy męż-
czyzn. Pierwsze miejsce zajął
rekordzista świata — Stones

(USA) — 227 cm, wyprzedzając
Bohara (RFN) — 217 cm i Frañ
eijza Poaniewa — 210 cm.

Niezwykle interesujący był
bieg na 3 tys. m mężczyzn, w
którym doszło do konfrontacji
członków biegaczy świata, a
wśród nich Malinowskiego. Lo-
sy tego biegu rozstrzygnęły się
dopiero na finiszu, w którym
n3skuteczniej walczył Dixon
(Nowa Zelandia) — 7,54,4, wy-
przedzając Mamebole (RPA) —
7,54,8 oraz Malinowskiego, który
uzyskał ten sam czas. Czwarte
miejsce zajął Shorter (USA) —
7,5,3,4 a piąte Kswrst (RFN) —
7,56,6.

Ostatnia konkurencją wieczo-
ru był skok o tyczce. Pierwsze
miejsce wywalczył Amerykan-
nin Carrigan — 3,45 m wyprze-
d-za-iać rekordzistę Europy, re-
prezentanta Polski, Kozakiewi-
cza — 5,40 oraz Francuza Tra-
canelli — 5,30 m.

Podczas Igrzysk Śródziemno-
morskich rozgrywanych w Al-
gierze reprezentantka Włoch —
Simeoni wygrała skok wzwyż
uzyskując doskonały wynik —
189 cm.

OD KRÓLA DO PACHOŁKA

W ALTENBURGU- STOLICY KART DO m

1 Korespondencja „Panoramy DDR” z Berlina)

Swą sławę 50-tysięczne miasto Altenburg
zawdzięcza nie wielkiej fabryce maszyn do
szycia i rozwiniętemu, przemysłowi obra-
biarkowemu czy włókienniczemu — ale...
kartom do gry. Bo w Altenburgu przed
161 laty wynaleziono narodowe hobby
Niemców: grę w skata. Tutaj też od 1832
roku czynna jest fabryka kart, tu ma swą
siedzibę Trybunał do spraw skata (roz-
trząsający sporne kwestie skatowe w skali
międzynarodowej), tu wreszcie mieści się
głośne muzeum kart do gry — swoiste pa-
noptikum półwiecza europejskiej kultury
karcianej...

Po raz pierwsi w Europie karty do gry
pojawily się w XIV wieku. Przywędrowa-
ły z Chin — poprzez kraje arabskie —
i w szybkim tempie zyskały popularność
mimo potępić płynących z ambon i pu-

blicznego palenia kart na stosie. W XV wie-
ku dość powszechnym było już karciane
rękodzieło, przy czym same karty i sto-
sowane ilustracje stanowiły obyczajowe
i społeczne odzwierciedlenie epoki. Najstar-
sze z zachowanych kart niemieckich (wy-
produkowane w 1475 r. w Ulm) używały
jako figur proporca (późniejszy As), króla,
mnicha, mniszki, zaś jako kolorów — zo-
łędzi, liści, serc i obręczy. Karty dworskie
przedstawiły z reguły cały dwór królew-
ski w komplecie, począwszy od króla,
a skończywszy na pachółku. W XVI wieku
zaczęto sięgać i po inne motywy, jak
zwierzęta i motywy z przyrody, reali-
styczne sceny ludowe itp. Dawne ilustra-
cje karciane stały się nawet... natchnie-
niem poetów, jak w przypadku ówczesne-
go ludowego poety Hansa Sachsa,

Hledzizokfadowo Rode KFiT powołano w Lęborku

W Lęborku powołano Międzyzakładową Radę Kultury
Fizycznej i Turystyki. Przewodniczącym Rady KFiT wy-
brany został BOGUSŁAW WOŁOZNIK, dyrektor Ośrod-
ka Sportu i Rekreacji w Lęborku.

O planach nowo powoła-
nej Rady i jej głównych kie-
runkach działania w naj-
większym po Słupsku mie-
ście województwa słupskie-
go rozmawiamy z B. Wo-
łoczniakiem.

— Jakie funkcje f zada-
nia spełniać będzie Rada w
upowszechnianiu kultury fi-
zycznej, sportu i turystyki?

— Funkcje i zadania o-
kreśla regulamin związkow-
ej rady KFiT. My, jako
Międzyzakładowa Rada KFiT
jesteśmy ogniwem społecz-
nym związków zawodowych
i spełniać będziemy funkcje
organizatora sportu, re-
kreacji fizycznej, turystyki i
czynnego wypoczynku po
pracy wśród załóg pracowni-
czych i członków ich rodzin.
Tworzyć i rozwijać będzie-
my ognia sportu, rekreacji
fizycznej i turystyki w za-
kładach pracy, szkołach i do
mach młodego robotnika.

— W latach 197-4/75 prze-
wodniczył pan Powiatowej

Radzie KFiT przy Radzie
Związków Zawodowych Dzia-
łalność wasza była zalicza-
na do najlepszych w byłym
województwie gdańskim.

— To prawda, że należe-
liśmy do jednej z najlepiej
pracujących rad w woje-
wództwie gdańskim. Wyso-
kie oceny naszego działania
— to przede wszystkim za-
sługa wielu oddanych dzia-
łaczy. Dzięki ich pracy mo-
gliśmy z powodzeniem reali-
zować bogaty program im-
prez. Sądze, że sport lębors-
ki w nowym układzie ad-
ministracyjnym osiągać bę-
dzie jeszcze znaczniejsze
sukcesy w masowej kultu-
rze fizycznej, w sporcie wy-
czynowym oraz w budowie
urządzeń sportowych. Już
teraz okazywana nam duża
życzliwość władz sporto-
wych województwa słup-
skiego napawa nas opty-
mizmem.

Rozmawiał:

STANISŁAW FIGIEL

Na 4-ligowym froncie

Eksligowa Arka w Koszalinie

Po pucharowych emocjach, w niedzielę (31 bm.) ro-
zebrana zostanie trzecia kolejka spotkań o mistrzostwo
II ligi. Zespoły ekstraklasy z»uwagi na przygotowania
do meczu eliminacyjnego o mistrzostwo Europy Polska
— Holandia w Chorzowie mają przerwę w rozgrywkach.

Piłkarzy Gwardii po świet-
nym meczu z I-ligową Po-
gonią czeka pojedynek w
Koszalinie z eksligową Ar-
ką.

A oto zestawienie par so-
botnio-niedzielnich poje-
dyneków:

W KOSZALINIE: Gwar-
dia — Arka;
w ŚWIDNIKU: Avia —
Zawisza;

w GDYNI: Bałtyk — O-
limpia;

w DĘBNIE: Dąb — Polo-
nia Warszawa;

w GDANSKU: Lechia —
Jagiellonia;

w BYDGOSZCZY: Polo-
nia — Motor;

w SZCZECINIE: Stal
Stocznia — Stoczniowiec;

w URSUSIE: Ursus — Za-
głębie Wałbrzych, sf)

SZÓSTE MIEJSCE KOZŁOWSKIEGO NA KURPIACH

Kolarze Easzy Bytów u-
czestniczyli w XX Międzyna-
rodowym Wyścigu o puchar
województwa ostrołęckiego, roz-
grywanym na Kurpiach. W
czteroe etapowym wyścigu bra-
ło udział 94 kolarzy. Indywi-
dualnie najlepszy okazał się
Socha ze Zjednoczonych
Olsztyn a drużynowo POM
Sońsk.

Z naszych kolarzy najle-
piej spisał się Kozłowski z&j

mujać 6 miejsce w klasyfi-
kacji końcowej. Wygrał on
ostatni etap z przewagą 20
sekund nad peletonem.
Drozd początkowo spisywał
się dobrze (3 miejsce na I
etapie ale defekt w jeździe
indywidualnej na czas wylei
minował go z walki o koń-
cowe zwycięstwo.

Drużynowo kolarze Baszty
uplasowali się na 8 miejsc.
Startowało 21 zespołów.

(ebe>

Z KRAJU RAD



W środkowym Kaukazie znajduje się jedyna na lwf@ci@
szkoła alpinizmu, założona jeszcze przed wojną, z inicjatyw*
znanych radzieckich alpinistów braci Abakałow. W szkoie, ^
której klasami są trudno dostępne szczyty, strome urwisk*
szczeliny skalne i płaszczyzny lodowcowe, „uczniowie” zgfS*
białą tajniki techniki wspinaczki wysokogórskiej, niesienia P*
mocy ofiarom wypadków, a także przekazywania swych umie*
jętności nowicjuszom. Od wielu lat szkołą przyszłych <nsrni*
torów alpinizmu kieruje pracownik Instytutu Projektowego ^V
Charkowie, zasłużony trener Ukrainy, mistrz sportu Kirił Alon*
sandrowicz Barów. Latem, gdy nie zagrażają zamiecie i lo*J*
ny, wśród skał wyrasta namiotowe miasteczko „szkoły Barowa •

CAF — TAS5

FILM O GŁODOWYM STEPIE

Filmowcy-dokumentaliści z Uzbekistanu przystąpili do krs-
nia interesującego filmu o Głodowym Stepie, który w ciągu
lat władzy radzieckiej dzięki milionowym nakładom żarnik*
się w kwitnącą oazę. W tej chwili zbiera się tu w ciągu roku
pół miliona ton bawełny, wiele ton owoców warzyw i zbo*
W latach władzy radzieckiej na terenie republik środkowoaZ*
tyckich nawodniono w sumie 4,8 miliona hektarów pustyń*

MIASTO POD JEDNYM DACHEM

Nowe miasto za kręgiem polarnym, słynące z mrozów
pół diamentowych — Udaczne, zbudowane zostanie pod
nym dachem Ludność tego miasta nie będzie musiała wy-
dzieć podczas mrozów na ulicę, aby dostać się do kin, ho*
sportowych, sklepów, biblioteki, teatru lub szpitala. Wszys*
domy mieszkalne zbudowane zostaną pod jednym gig*
nym dachem i połączone szklanymi galeriami ze wszystk*
placówkami oświatowymi, bytowymi i kulturalnymi.

RAJ DLA FOK

(A) ciągu ostctnich dwóch lat na wyspie Tiulenlej, feEd<*
orzy wschodnich brzegach Sachalinu, prawie dwukrotnie wz@*
sta liczba fok. Jest to rezultat stosowanej od kilku lat polto*
państwa, zabraniającej polowania na te cenne zwierzę*
Nad dobrym „zdrowiem i samopoczuciem” fok czuwają *
ukowcy z Sachalińskiego Instytutu Gospodarki Rybnej i O<@
ansgrafii. (APN-PAS)

TaS różne, jak rodzaje gry w karty, by-
Jy i są też ich wizerunki. Czegóż tam nie
ma: postacie z bajek, oblicza świętych,
gwiazdy, scenki rodzajowe i miłosne, a po-
cząwszy od czasów baroku również sceny
batalistyczne. Istnieją zestawy kart, będą-
ce alegoryczną krytyką panujących ów-
cześnie stosunków społecznych. A także
karty o treściach jawnie umoralniających.
Nie brak nawet talii kart, przedstawiają-
cych co znamienitsze dramaty Szekspira
i Schillera.

We Francji po rewolucji 1789 r. zamiast
królów na kartach do gry pojawiają się
wizerunki geniuszów sztuki, mężów stanu
i kupców. V/ latach dwudziestych ub, wie-
ku wkracza do kflr satyra. W kartach
niemieckich po pochodzie bohaterów wo-
jen wyzwoleniczych i postaci mieszczań-
stwa, pod koniec XIX i w początkach
XX wieku pojawiają się motywy szowi-
nistyczne i militarystyczne — jako swoista
przygrywka do polityki wojny i podbo-
jów.

Z biegiem czasu, a zwłaszcza wraz z roz-
wojem przemysłowej produkcji kart do
gry, spada ich wartość artystyczna. Po-
wstają też coraz to nowe rodzaje kart,
częstokroć tandentnych i nieprzejrzystych.
Reakcją na ten karciany zalew było do-
maganie się ujednolicenia kart. W skali
międzynarodowej najbardziej upowszech-
niły się karty do gry typu francuskiego.
Własne rodzaje kart zachowali poza tym
tylko Hiszpanie, Włosi, Szwajcarzy i Niem-
cy.

Ostatnimi, czasy zmieniała się też fortff@
plastyczna kart. Nie są one już dziś — jak
wiadomo — odzwierciedleniem wsp@w-
czesnych stosunków społecznych czy o ^
czajowych, ani tym bardziej nośnik
treści wychowawczych. Z pewnymi ws2 ^
że wyjątkami, jak choćby rozliczne 2e ^L
wy kart i gier dziecięcych. Tu nadal k*
lują postaci z bajek, zwierzęta i rośliny,
krajobrazy i pory roku, do których
szlusowały... samochody i pojazdy kosm-
ne. W Altenburgu — zwanym z racji st-
karcianej tradycji „stolicą skata” — pro-
dukuje się wcale pokaźną ilość kart
gier dziecięcych, a znaczna ich część p-
znaczana jest na eksport, w tym tal ^e do

Polski.
Podstawowy jednak artykuł eksp@
towy altenburskiej fabryki kart sta-
wią karty do gry w brydża, pokera,
nasty i romme. Dla zbieraczy i hobby*
przygotowuje się co roku pewną ilość t*
druków starych i poszukiwanych k*
Należą do nich m. in. liczące z gora
dwieście lat tak zwane karty górnicze,
wierające historię, wykaz zawodów i mia-
górniczych. Niekiedy producenci kart z
altenburga przyozdabiają swoje wy*
dawnymi motywami zdobniczymi, zvv*
cza barokowymi. Ale — jak mówi dy*
tor fabryki, p. Heller — większość dzis*
szych odbiorców, tak w NRD, jak i
granica, domaga się kart normami*
nieudziwnionych i trwałych w użyciu.

|VLENB BAECU*